

REPUBLIKA

LÓDŹ, WTOREK, 26 LISTOPADA 1935 ROKU

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 326

W Londynie oczekują upadku Mussoliniego i Laval

Premjer Francji chciał prowadzić oddzielne rokowania z Rzymem celem likwidacji wojny w Abisynji

Odpowiedź Angli na wypadek dewaluacji franka

PARYŻ, 25 listopada. Korespondent londyński „Echo de Paris” donosi, iż tamtejsze koła naukowe wykazują duże zaniepokojenie wobec ewentualności odrębnych rokowań zarówno pomiędzy Francją a Niemcami, jak i Francją a Włochami. Celem polityki angielskiej, wedle korespondenta, jest doprowadzenie do układu anglo-niemieckiego, do którego Francja nie byłaby dopuszczona.

Z drugiej strony w Londynie nie uważają, iż rokowania ekspertów do spraw afrykańskich, toczone obecnie w Paryżu, mają tylko na celu umożliwienie premierowi Lavalowi doprowadzenia z Rzymem odrębnych rokowań w celu znalezienia kompromisu.

W LONDYNI CHETNIE WIDZIANO UPADK PREMIERA LAVALA, A TAKŻE WYPADEK JAK UPADK MUSSOLINIEGO. NIEKTÓRZY NAWET SADZĄ, ŻE DRUGIE MOŻE BYĆ KONSEKWENCJĄ PIERWSZEGO.

Korespondent przetrząga francuskie gazety i donosi, iż dewaluacja franka mogła przynieść zwiększenie eksportu francuskiego

do krajów imperjum brytyjskiego. Koła rządowe angielskie są bowiem absolutnie zdecydowane na wypadek dewaluacji franka automatycznie podnieść stawki celne, celem wyrównania sytuacji.

PARYŻ, 25 listopada. (PAT) W czasie dzisiejszego posiedzenia komisji finansowej minister Reg-

Zaostrzenie sankcji przeciw Włochom narazie odroczone, wskutek żądania Laval

GENEWA, 25 listopada. (PAT) Sekcja informacyjna Ligi Narodów komunikuje, że premier Laval, pragnąc wziąć udział, w mającym się odbyć posiedzeniu komitetu 18-tu, a nie będąc w stanie przybyć do Genewy na dzień 29 listopada, prosi o odroczenie tego zebrania o kilka dni.

Przewodniczący komitetu koordynacyjnego Vascincello postanowił odroczyć posiedzenie. 29 listopada ma zostać ustalona nowa data zwołania komitetu. 27 listopada rozpoczyna obrady

podkomitet rzeczoznawców, który zakończy je przed zebraniem się komitetu 18-tu.

OBECNY ODPLYW ZŁOTA Z BANKU FRANCJI JEST PRZEDWZYSTKIEM WYNIKEM OPERACYJ, DOKO-

niez udzielił bliższych wyjaśnień na temat przyczyn, które spowodowały odpływ złota z banku Francji, min. Regnier wypowiedział się zdecydowanie przeciw wprowadzeniu zakazu wywozu złota i oświadczył, że

Na posiedzeniu tem, które nie dochodzi do skutku, miała być rozpatrywana sprawa zaostrzenia sankcji przeciw Włochom, a przede wszystkim całkowite wstrzymanie dostaw ropy, benzyny i bawełny. Anglicy dopatrują się w spowodowaniu odroczenia posiedzenia nieprzyjawnego dla siebie kroku ze strony Laval.

NYWANYCH PRZEZ KAPITALISTÓW ANGIELSKICH,

którzy w obawie przed ewentualnym zwycięstwem wyborczym Labour Party schronili je we Francji, a następnie wycofali je z powrotem do Londynu, podczas gdy jednocześnie ostatnia zwyżka cen surowców w Stanach Zjednoczonych skłoniła kapitalistów amerykańskich do jaknajszybszego wycofania ulokowanych we Francji kapitałów. Ruch ten uległ ostatnio zaakcentowaniu wskutek żywności w Ameryce obaw, że konflikt włosko-abisyński doprowadzi do poważnych komplikacji politycznych w Europie.

Przebieg sytuacji finansowo-walutowej we Francji dajemy w dziale gospodarczym wraz z wiadomością o gwałtownym odpływie złota z Banku Francji oraz dalszym podwyższeniu stopy procentowej. Z wiadomości, jakie nadeszły z Paryża zupełnie jasno wynika, że na walutę francuską przypuszczony został atak z zewnątrz, ze strony czynników, zainteresowanych w wywarciu presji na politykę Francji.

POWSTANIE KOMUNISTYCZNE W BRAZYLII

Bunt wojska w Pernambuco i Natalu. — Zrewoltowane oddziały przeszły na stronę komunistów. — Artylerja bombarduje powstańców

Rio de Janeiro, 25 listopada. (PAT) W nocy z dnia 23 na 24 listopada zbuntował się 21-szy batalion strzelców w Natalu. Rewolucjonści, mając przewagę nad wojskami rządowymi, opanowali miasto. Władze wysłały kilka eskadr lotniczych oraz okręty wojenne.

W Pernambuco zbuntował się i zajął miasto 29-ty batalion strzelców. Wojska rządowe i policja opanowały sytuację. W niektórych dzielnicach walka jeszcze trwa. Oczekują przybycia eskadr lotniczych i okrętów wojennych.

Rio de Janeiro, 25 listopada. (PAT) Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny: W Natalu, stolicy stanu Rio Grande de Norte, wśród żołnierzy 21 batalionu wybuchł bunt żywnościowy i w Natalu ogłoszono stan obłędu.

nia. Część żołnierzy 21 batalionu i ELEMENTY KOMUNISTYCZNE zajęły Olinda, przedmieście stolicy stanu Pernambuco, skąd jednak zostali wyparci. Wojska rządowe i policja walczą z rebeliantami na przedmieściu Recife.

W stolicy i w całym stanie Pernambuco panuje spokój. Rząd federalny wysłał wojska, samoloty i statki wojenne do stanów sąsiednich. Komunikat podkreśla, że rząd pewny swych wojsk lądowych, morskich i lotniczych, mając za sobą poparcie ludności, położy kres wszelkim zaburzeniom i buntom.

Rio de Janeiro, 25 listopada. (PAT) Rada ministrów postanowiła zwrócić się do parlamentu z żądaniem wprowadzenia stanu oblężenia spowodowanego rewolty, która wybuchła 23 listopada w Natalu, Pernambuco i Maceio i miała ogarnąć również inne stany, które pozostały wierne rządowi. Rewolta kierowana jest przez komunistów, którzy dążą do przeciągnięcia

CZEŚCI ARMII NA STRONĘ REWOLUCJONISTÓW.

Próba ta nie powiodła się w Maceio, natomiast w Natalu i Pernambuco rewolucjonści wspomagani przez część

lokalnych garnizonów opanowali kilka ważnych punktów w tych miejscowościach. Na czele rewolucjonistów ma stać kapitan Luiz Carlos, czynny CZŁONEK KOMINTERNU, który niedawno powrócił do Brazylii.

Z Pernambuco donoszą, że wierna rządowi artylerja zbombardowała przedmieścia Afogados, obsadzone przez rewolucjonistów.

Rio de Janeiro, 25 listopada. Stan oblężenia został uchwalony dziś przez izby i obowiązywać ma w ciągu 30 dni.

Zjazd wojewodów w Warszawie

3. premier Kościółkowski i min. Kwiatkowski biorą udział w obradach

Warszawa, 25 listopada. (PAT) Pod przewodnictwem min. Raczkiewicza rozpoczął dziś w ministerstwie spraw wewnętrznych swe obrady jednodniowy zjazd wojewodów. Na zjazd ten, poświęcony rozpatrzeniu

aktualnych zagadnień, polityki państwowej w dziedzinie gospodarczej, administracyjnej i samorządowej, przybył premier Kościółkowski i minister skarbu Kwiatkowski.

Odrodzenie „Partji Pracy“

Akcja senatora Ewert

Warszawa, 25 listopada. (B) W pewnych warszawskich kołach politycznych słychać, że w ostatnich czasach podjęto podobno wysiłki nad wznowieniem działalności Partji Pracy, na czele której stał przed kilku laty, b. premier, dr. Kazimierz Bartel i obecny szef

rządu, premier Kościółkowski. Podobno kilku polityków, z senatorem Ewertem na czele, podjęło akcję, mającą na celu wznowienie działalności politycznej Partji Pracy, a nawet utworzenie na terenie sejmu i senatu, frakcji parlamentarnych tego ugrupowania.

Min. Beck na Zamku przyjęty przez P. Prezydenta

Warszawa, 25 listopada. (Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym p. ministra spraw zagranicznych J. Becka, a następnie posła polskiego w Sztokholmie, p. A. Romana.

Zgon akademika Piotra Chojnowskiego

Warszawa, 25 listopada. (Pat) — Dzisiaj, o godzinie 5-ej popołudniu, zmarł na gruźlicę w sanatorium otwockim, świetny pisarz, członek Polskiej Akademji Literatury, Piotr Chojnowski. Dzisiaj, zwłoki zostaną przetransportowane do Warszawy. Dzień pogrzebu zostanie ustalony dopiero jutro.

Obniżka ceny elektryczności oczekiwana jest wkrótce

Warszawa, 25 listopada. (B) Wedle obliczeń nieoficjalnych, ma za sobą obniżkę cen węgla pociągowego w stosunku 0,5 do 1 proc. — elekrowniami, działającymi na terenie przedwojennych koncesyj, muszą być w każdym razie przeprowadzone odziedlenia w kwestji obniżenia ceny

Trzy bataliony włoskie rozbite

Brawurowy wypad abisyńczyków pod Makalle. — „Arka przymierza” przywieziona na front

Pogłoski o śmierci rasy Seyuma nie zostały potwierdzone

Warszawa, 25 listopada.

(PAT) P. A. T. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dn. 25 listopada:

Na froncie północnym w ciągu dnia dzisiejszego żadnych większych operacji nie zanotowano. Według informacji angielskich i francuskich, doszło do połączenia armii Rasa Seyuma z armią Rasa Kassy. Ras Seyum opuścił rejon Tembien i udał się na południe od Makalle, gdzie nastąpiło spotkanie dwóch wodzów. Jak twierdzą, Ras Seyum chciałby przejść do ofensywy, natomiast Ras Kassa jest stronniakiem dalszego stosowania taktyki kunktatorskiej. Spór między wodzami rozstrzygnąć ma podobno cesarz, który w tym celu przybędzie na front.

Zródła włoskie notują pogłoskę, że JAKOBY RAS SEYUM POLEGL

przy bombardowaniu wojsk abisyńskich z samolotów włoskich w dniu 18 b. m. i że wiadomość ta jest ukrywana przed armią.

Pogłoska nie znajduje znikąd potwierdzenia.

Również włoskie źródła donoszą, że na froncie drugiej armii jeden z oddziałów włoskich spotkał się z oddziałem powstańczym abisyńskim, a więc działającym na tyłach armii włoskiej. Na czele tego oddziału stał Fitaurari Abai. Abisyńczycy cofnęli się z dużymi stratami poza Ueri. O ruchach poszczególnych części armii włoskiej na froncie północnym źródła włoskie donoszą, że płk. Mariotti podąża na spotkanie z armią Rasa Kassy. Korpus askarysów w dalszym ciągu oczyszcza Geralte. Pierwsza dywizja czarnych koszul dotarła do Mai Zongu, a trzecia dywizja do Momo-Gaila. Na południe od Makalle otwarto dziś nowe lotnisko włoskie, na którym rozlokowały się dwie eskadry. To nowe, bliższe do terenu działań wojennych lotnisko ułatwi samolotom włoskim akcję.

Zródła abisyńskie ze swej strony donoszą o dużym sukcesie, odniesionym przez Dedzjaka Worrera nad trzema batalionami włoskimi w Halowa na północ od Makalle.

Według informacji angielskich, dwie połączone armie abisyńskie przygotowane są do kontrofensywy, gdy tylko włosi ruszą naprzód ku Amba Aladzi. W pobliżu Dessie rozłożyło się obozem kilkadziesiąt tysięcy wojowników różnych ras i religii.

Wojska te odbyły przemarsz 325 km. z

Addis Abeby i odpoczywają przed dalszym pochodem w góry. Do Dessie przewieziono z katedry św. Jerzego

STARODAWNA ARKA PRZYMIERZA, która, według zwyczaju, znajdować się powinna w głównej kwaterze obrońców ojczyzny. Przepuszczają, że przewiezienie tej arki jest zapowiedzią przyjazdu Negusa.

Na froncie południowym, według informacji angielskich, wojska włoskie są zupełnie unieruchomione przez ulewy.

Według wiadomości z Harraru ze źródeł francuskich, wojska abisyńskie posunęły się dziś na południe od Gorra-

hei, a silna armia abisyńska zajęła linie Daggahbur-Sassabaneh.

Addis Abeba, 25 listopada.

(PAT) Rząd abisyński komunikuje: Dziś popołudniu przybył samolotem z kierunku wschodniego Dedjasmacz Worres, nieustraszone dowódca wojsk abisyńskich, które zaatakowały i zmusiły do odwrotu 3 bataliony włoskie w Haloba na północ od Makalle. Atak został dokonany w chwili, gdy włosi na blawaku spożywali obiad. Dowódca włoski został zabity, a żołnierze włoscy uciekli w nieładzie, porzucając 8 koni i 13 mułów z amunicją.

Sowiety i Rumunia wyrażają zgodę

na wstrzymanie wywozu nafty i węgla do Włoch

Genewa, 25 listopada.

(Pat) — Prezydium komitetu koordynacyjnego ogłasza list komisarza spraw zagranicznych Litwinowa oraz zastępcy delegata rumuńskiego przy Lidze Narodów.

Pierwszy z nich, datowany z dnia 17 b. m. stwierdza, że rząd Związku Sowieckiego nie ma zastrzeżeń przeciwko rozszerzeniu embarga na wywóz do Włoch na produkty wymienione w propozycji 4-ej (nafta, żelazo, węgiel, miedź), w terminie, który wyznaczy komitet 18-tu pod warunkiem, że wszystkie państwa, będące członkami Ligi lub nie będące członkami, eksportujące wymienione produkty, oświadczą gotowość zastosowania tych zarządzeń w wyznaczonym terminie.

Drugi list stwierdza, że rząd rumuń-

ski zgadza się, aby embargo na wywóz do Włoch rozszerzone zostało na produkty, wymienione w propozycji 4a, począwszy od daty, w której analogiczne zarządzenia będą przyjęte przez inne państwa, wytwarzające te produkty.

W kuluarach Ligi powszechne zastanowienie wywołuje fakt, że list komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, datowany z dnia 17 b. m., ogłoszony został dopiero dzisiaj.

Kair, 25 listopada.

(Pat) — Komisja do zbadania sprawy zastosowania sankcji gospodarczych przeciw Włochom przedstawiła rządowi memoriał, w którym m. in. proponuje, aby sankcji finansowych nie stosować, natomiast wstrzymać wywóz bawełny do Włoch. Rada ministrów obradować będzie nad temi wnioskami we środę.

Anglja przykręci śrubę w Genewie

Silne rozdzwinki pomiędzy Paryżem a Londynem

Rzym, 25 listopada.

(Pat) — „Tribuna” w korespondencji z Londynu donosi, że odroczenie zwołania komitetu koordynacyjnego, uważane jest nad Tamizą jako oznaka nowego stanowiska Anglii wobec zatargu włosko-abisyńskiego. Ta zmiana stanowiska Foreign Office wywołana została polityką Laval, który decyzję w sprawie odroczenia komitetu koordynacyjnego powziął bezpośrednio po konferencji z ambasadorem włoskim Ceruttim, co nie jest pozbawione poważniejszego znaczenia, ponieważ ambasador włoski oświadczył, że miał premierowi francuskiemu, że Włochy uważałyby nałożenie embarga na płynne paliwo, za akt zbrodni.

Ponadto, pomiędzy Anglią a Francją zarysowują się pewne różnice w dziedzinie spraw Morza Śródziemnego.

Zapewnienie przyjaźni, dane ostatnio przez Laval, rozczarowało Anglię, wobec której Francja zobowiązała się przed miesiącem do pomocy na wypadek niesprowokowanego ataku na Morzu Śródziemnym. W rezultacie, osłabienie frontu sankcyjnego oraz zachwianie planów śródziemnomorskich zmusiło Anglię do zmiany stanowiska. Jeżeli jednak jutro gabinet Laval upadnie, ustępując miejsca rządowi, usposobionemu bardziej ugodowo wobec W. Brytanii, wówczas Anglija skwapliwie powróci do dawnej polityki zakręcania śruby w Gzenuwie.

Zbiórka złota we Włoszech

Rzym, 25 listopada.

(PAT) W całym kraju rozwija się zbiórka złota, która unormowana została specjalnymi przepisami władz partyjnych. Wczoraj biskup Aosty msgr. Imberti po odprawieniu mszy św. za zwycięstwo oręża włoskiego złożył w lokalnej miejscowej federacji faszystowskiej zbiórki łańcuch i krzyż biskupi, wysadzany drogiemi kamieniami. W Mediolanie władze partyjne zebrały jeden kwintal złota i 3 kwintale srebra. W Treście zebrano 41 kg. złota i 149 km. srebra.

W kościołach odbywają się uroczyste nabożeństwa za pomyślność ojczyzny. Po mszach księża lub biskupi wygłaszają patriotyczne kazania.

Ulewy i powódzie we Włoszech

Rzym, 25 listopada.

(PAT) Ulewy i powódzie we Włoszech południowych trwają. Rzeka Arno cinala zatopiła miasteczko Soverrato i koliczne wsie.

Oddział wojsk brytyjskich wysłany na granicę Erytrei

Kair, 25 listopada.

(PAT) Oddział wojsk brytyjskich, który miał wyruszyć do Marsa Matruha, został dziś zatrzymany i wysłany do Kassalla na granicę Sudanu i Erytrei.

Inżynier austriacki dowódcą armii w Abisynji

Addis Abeba, 25 listopada.

(PAT). Negus mianował dowódcą armii w Bali inżyniera austriackiego, zefa Jonka, kapitana armii abisyńskiej.

Nowelizacja ustawy o obrocie cukrem

Warszawa, 25 listopada.

(Pat) — Podkomisja dla spraw rolnictwa i reform rolnych pod przewodnictwem dyr. Adama Rosego nad sprawą nowelizacji ustawy o obrocie cukrem oraz nad podziałem kontyngentów wewnętrznych dla poszczególnych rejonów cukrowych, zakończyła w dniu 25 b. m. swe prace.

Wnioski, sformułowane przez podkomisję, zawierają podprojekt dekretu uregulowaniu gospodarki cukrowej i raczanej, szczegółowy projekt podziału państwa na rejonory oraz projekt nowelizacji kontyngentów.

Związek dziennikarzy

o „wawrzynach”

Warszawa, 25 listopada.

(PAT) Wobec licznych zapytań Rząd główny związku dziennikarzy R. P. komunikuje, że nie był przez Komitet kademję Literatury zapytywany o opinię w sprawie odznaczenia dziennikarzy „Wawrzynem Literackim”.

Zdarzenia i ludzie

Gazy trujące

nie są nowym wynalazkiem wojennym

Gaz trujący, jako środek wojenny, nie jest ani niemieckim, ani wogóle nowoczesnym wynalazkiem. Istnieje on od najdawniejszych czasów. Wśród przedhistorycznych mieszkańców jaskiń, którzy budowali swoje ogniska bez kominów, dym, to jest zawarty w nim tlenek węglowy, powodował wiele wypadków śmiertelnych. Wkrótce jednak ludzie ci już wiedzieli, jak zapobiec temu niebezpieczeństwu i jaki pożytek można z tego wyciągnąć. Jeżeli, naprzykład, człowiek przedhistoryczny upodobał sobie jakąś jasknię, którą zajmowały zwierzęta, wtedy poprostu wykadzał jasknię. Czyż przykład ten nie powtarzał się wiele tysięcy razy podczas wojny światowej? Czyż nie jest to przedhistoryczna walka o dogodniejsze miejsce?

W Delfi, pod trójnogiem Pytji, z wulkanicznego otworu unosiły się opalające wyziewy — gazy, trujące — które wprowadzały kapłankę w trans i pobudzały ją do wygłaszania tajemniczych wyroczyń. Uczeń kapłani wkrótce wykryli części składowe tego naturalnego gazu trującego, który po większej części

składał się ze związków siarkowych, znajdujących się w kurzu niektórych wulkanicznych mas erupcyjnych, i zaczęli sztucznie wytwarzać te gazy, jako tak zwany „grecki ogień”. Drażniące działanie tych związków chemicznych podobno już wtedy wyzyskiwano jako środek wojenny, o czym dowiadujemy się od autorów starożytnych.

Grecki pisarz Tukidides, naprzykład, dowodzi w swych dziełach, że w wojnie peloponeskiej Spartańczycy podczas zdobywania Platei używali tych środków przeciw Ateńczykom. Wydrażali oni pnie drzew, które z jednej strony napełnione były smołą, siarką i żarzącymi się węglami, podczas gdy z drugiej strony miechy wprowadzały ten duszący i trujący dym do obleżonego miasta. Rzymianie później dopiero zaznajomili się z ogniem greckim, którego skład chemiczny przez wiele set lat został tajemnicą.

Później, w 671 roku po Chrystusie podobno Kallinikos odkrył ten ogień grecki w zmodernizowanej nieco formie, jako tak zwany „bizantyjski ogień wo-

jenny”. Składał się on z siarki, soli kamiennej, żywicy, asfaltu i palonego wapna. Rzucano tym ogniem w nieprzyjaciela zapomocą pomp. Główną rolę odgrywa tutaj prawdopodobnie palone wapno, które w połączeniu z wodą wielce się rozgrzewa; przez to zapalone zostają inne części składowe i powstają opary, które w połączeniu z powietrzem stają się eksplozywne.

W roku 678 Bizantyńczycy zapomocą tego ognia zburzyli flotę arabską; w roku 716 poraz pierwszy broniono Bizancjum ogniem greckim. Największy tryumf zaś odniósł ten wynalazek, kiedy w roku 941 cesarz Konstantyn VII ze swoją flotą, składającą się z 15 statków, zapomocą ognia bizantyjskiego odgonił flotę Scytów, składającą się z 1000 statków i poczęści ją zniszczył.

Cesarz postanowił wtedy, że nikt nie powinien znać sposobu przyrządzenia tego ognia. Dlatego pierwszy ten chrześcijański cesarz kazał w kościele wywiesić tablicę, na której wielkimi literami było wyryte, że kto zdradzi tajemnicę obcemu jakiemuś narodowi, tego spotka największa i najgroźniejsza kara nieba...

Podczas wypraw krzyżowych jednak ogień bizantyjski przyczynił się do niszczenia hufców chrześcijańskich. Saraceni znali działanie tego ognia i rzucali

go na flotę chrześcijańską. Pod koniec wojen krzyżowych ukazała się arabska książka wojenna, w której opisano gazy, zawierające arsen.

Chińczycy także już kilkaset lat temu prowadzili wojnę gazową. Używanym do tego tak zwanych „garnków śmiercionośnych”, napełnionych siarkowodorem i związkami arsenu. Rzucano te garnki w linie nieprzyjacielskie, aby zmusić wrogów do cofania się.

Kiedy mniej więcej 150 lat temu sławny chemik Scheele wynalazł glicerynę, chemia stała jeszcze na bardzo niskim poziomie. Dopiero 100 lat temu, ugruntowano fabrykację stearyny, a następnie i fabrykację gliceryny uzyskując większe znaczenie. Znajdowano nowe metody zdobywania i czyszczenia tego coraz bardziej niezbędnego materiału.

Gliceryna jest częścią składową wszystkich tłuszczów i tłustych olejów. W roku 1847 wynaleziony został najwłaściwszy związek gliceryny, mianowicie nitrogliceryna.

Swoje wielkie znaczenie w technice materiałów wybuchowych gliceryna zawdzięcza wprowadzeniu dynamitu w roku 1867 przez Alfreda Nobla, który oszczędzając lat starał się zmienić nitroglicerynę na materiał wybuchowy. Prof. dr. A. Wagner.

Po wyborach w Anglii

London, w listopadzie.

Rząd narodowy odniósł wielkie zwycięstwo. Gabinet Baldwina przeprowadził wybory w momencie bardzo korzystnym, a mimo to, niemal w przeddzień wyborów, wystąpiły na jaw fakty, które podważyły przekonanie o bezwzględnej i przytłaczającej przewadze rządu. A więc: ofensywa na polu polityki zagranicznej osłabła i powiodło się, że rząd wchodzi powtórnie na tory kompromisu, jak za czasów Macdonalda i Simona. Wiadomości o zwycięstwach rokowań w Paryżu i Rzymie były doskonałym argumentem w walce opozycji.

Ruch prostrajkowy wśród górników wzbudził w zagłębiach węglowych nadzieję, że osłabią program gospodarczy rządu. Wreszcie rozruchy w Anglii, które łączono z oświadczeniem ministra Hoare, komentowała opozycja, jako skutek reakcyjnej polityki rządu. W najbliższą była data 14-go listopada, kiedy dyskretnej oceniano zwycięstwo rządu. Lord Rothermere, właściciel „Daily Mail”, lojalny sojusznik rządu, odpowiedział w przeddzień wyborów, że większość rządowa w parlamencie wyniesie 75—100 głosów.

Zwycięstwo konserwatystów jest dla nich obojętną niespodzianką. Wielu z nich brało apatię mas podczas krótkiej walki wyborczej za niebezpieczny kryzys systemu parlamentarnego. Obawy te okazały się płonne. Zwycięstwa wyborców była zupełnie przewidywalna. Wybory odbyły się bez większych zajść. Wszystkie małe partie poniosły dotkliwą klęskę. Przytłaczającym zwycięstwem, czuły się za zwycięstwo w ogóle kandydując.

W rezultacie walki wyborczej w jednym okręgu są wystarczające przy aktualnym systemie wyborczym dla wywołania zmiany poglądu o ogólnym wyniku. Wśród powtórnie zdobytych okręgów znajduje się East Fulham. W tym okręgu, przed rokiem, podczas wyborów uzupełniających, socjaliści zdobyli mandat na konserwatystach, opierając się na argumentem, iż rząd Macdonalda był zbyt słaby, by utrzymać pokój.

W tym okręgu, który brzmiał teraz hasłem „Wybory za pokój”, brzmiało teraz hasło „Wybory za pokój”. Rząd narodowy odniósł zwycięstwo w całym kraju. Rząd narodowy odniósł zwycięstwo w całym kraju. Rząd narodowy odniósł zwycięstwo w całym kraju.

Polityka rządu Baldwina stanie się coraz bardziej wyraźniejsza. Nie bez znaczenia będzie wzrost liczby mandatów opozycyjnych. Rząd rozporządzać będzie większością w Izbie, ale nie musi liczyć z opozycją. Nie należy wykluczyć, że Baldwin znajdzie w Herbercie Morrisona, przywódcy Labour Party, w swoim najbliższym współpracowniku.

Władze na zmianę polityki brytyjskiej nie ziszczyły się. Prawe skrzydło konserwatystów, pozostające pod przewodnictwem Churchilla, który wejdzie na czele nowego rządu, wypowiedziało się zdecydowanie za radykalną polityką Ligi Narodów. W tej sytuacji Baldwin może śmiało zatrzymać w



BATERJE LATARKI ŻARÓWKI

DAIMON
TO SYMBOL DOSKONAŁOŚCI



Przedstawicielstwo i Skład Konsygnacyjny DOM HANDLOWY ENER, Warszawa, Świętokrzyska 25 tel. 244-16 i 596-05.

Strajk górników w Zagłębiu i na Śląsku

I dzień zawiądzł oczekiwania organizatorów.—Robotnicy domagają się wprowadzenia 6-godzinnego dnia pracy przy utrzymaniu obecnych stawek zarobkowych

Katowice, 25 listopada.

(B) Proklamowany na dzień 25 b. m. początek 3-dniowego strajku protestacyjnego robotników przemysłu górniczo-hutniczego rozpoczął się dziś rano obejmując wszystkie zakłady górnicze i hutnicze na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Już od pierwszych godzin prowadzenia strajku daje się stwierdzić, iż górnicy poszli za hasłem strajkowym kongresu radców załogowych przemysłu górniczo-hutniczego w stopniu daleko większym, aniżeli hutnicy.

Wedle pobieżnych obliczeń na terenie G. Śląska strajkuje zaledwie 20 procent robotników hutnictwa, ale ponad

50 procent górników. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego sytuacja w górnictwie jest podobna, a w hutnictwie strajkuje około 30 procent robotników.

Hasło strajkowe było najbardziej popularne na terenie Zagłębia Krakowskiego, gdzie w przemysle górniczym strajk objął ponad 80 procent zatrudnionych. Jak wiadomo przemysłu hutniczego na terenie Zagłębia Krakowskiego nie ma.

Rady zakładowe usiłują nawiązać wzajemny kontakt i ustalić na dzień jutrzejszy ściśle godzinę rozpoczęcia całkowitego wstrzymania się od pracy, gdyż — jak się okazuje — termin rozpoczęcia strajku w dniu dzisiejszym nie był dostatecznie przygotowany. Szczególnie zaś w kopalniach, położonych dalej od Katowic, górnicy nie znali ściślego terminu rozpoczęcia dzisiejszego strajku.

W kołach urzędowych stwierdzają, iż w pierwszym dniu strajku akcja strajkowa raczej zawiódła, jednakże przypuszczają, że organizacje górników i hutników zechcą poprawić te błędy w ciągu dwóch następnych dni strajku.

Jak wiadomo, robotnikom przemysłu górniczo-hutniczego chodzi o wprowadzenie 6-godzinnego dnia pracy przy utrzymaniu dotychczasowych stawek zarobkowych, a więc o powiększenie liczby zatrudnionych.

Król Jerzy objął tron

Niezwykle uroczyste powitanie w Atenach.—Venizelos pogodził się z królem i wraca do Grecji

Ateny, 25 listopada.

(PAT) Krażownik „Helli” o godzinie 9-ej m. 30 zawiązał do portu Phaleze. — Na przystani oczekiwali wszyscy ministrowie, przewodniczący zgromadzenia narodowego, szef sztabu generalnego i liczne delegacje.

W chwili gdy „Helli” opuszczał kotwicę rozległy się salwy armatnie i uderzono w dzwony we wszystkich kościołach.

Powitalne przemówienie wygłosił na przystani burmistrz Aten, któremu to-

warzyszyli przedstawiciele wszystkich miast greckich.

Ateny, 25 listopada.

(PAT) Przez całą noc w stolicy Grecji panowało niezwykle ożywienie. Poeci nadzwyczajnie przyniosły wczoraj i dzisiaj do Aten 52.000 osób z prowincji. Napływ ludności z prowincji jest jednak znacznie większy. Władze obliczają, iż przeszło 200.000 osób przybyło z różnych stron Grecji, by powitać króla.

Ateny, 25 listopada.

(PAT) Jak donosi „Anezartifis”, nie

zwyczajne wrażenie w tutejszych kołach politycznych wywołała wiadomość nadeszła z Paryża, jakoby p. Venizelos złożył wizytę królowi Jerzemu w czasie jego pobytu w Paryżu. Spotkanie nastąpiło w greckim poselstwie w Paryżu w obecności p. Politisa. O spotkaniu zostali poinformowani pp. Kondylis, Theotokis, Tsaldaris i Metaxas a wczoraj również przebywający w Atenach wodzowie opozycji. W dłuższej rozmowie były rzekomo poruszone wewnętrzne zagadnienia Grecji, przyczem król zapewnił, że pragnie być królem konstytucyjnym, że udzieli ogólnej amnestii za ruch 1-go marca, że naprawi krzywdy wyrządzone przez usunięcie licznych urzędników i że rozpisze swobodne wybory.

Venizelos ze swej strony zapewnił, że podtrzyma króla w wypełnieniu jego programu, po uzyskaniu zaś amnestii i powrocie do Grecji, osiadł na Krete, zawsze stając do dyspozycji króla w celu dopomożenia mu do spełnienia jego najdawniejszego dzieła.

Wiadomości o uznaniu monarchii przez p. Venizelosa, które w dniu wczorajszym zostały potwierdzone, wywarły wielkie wrażenie na tutejsze koła demokratyczne.

Ateny, 25 listopada.

(PAT) Dziś o godz. 12.30 premier grecki gen. Kondylis wreczył królowi, zapowiadany już dawniej memoriał, który jest równoznaczny z dymisją rządu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, król Jerzy rozpocznie rozmowy polityczne w środę, dnia 27 b. m.

Amnestja w Gdańsku

Skorzystają z niej przedewszystkiem hitlerowcy

Gdańsk, 25 listopada.

(Pat) — Ustawa o amnestji, która ma być uchwalona przez Volkstag we środę, dnia 27 b. m., objąć ma osoby, które za przestępstwa polityczne skazane zostały na kary więzienia do 4 miesięcy lub grzywny do wysokości 600 guldenów. Amnestja przynosi według zdania kół

politycznych gdańskich, korzyść przedewszystkiem narodowym socjalistom, opozycjoniści otrzymywali przeważnie kary znacznie wyższe. Charakterystycznym jest, że kilka procesów przeciwko narodowym socjalistom już umorzono, aczkolwiek ustawa o amnestji nie została jeszcze uchwalona.

Losy gabinetu Laval

zadecydują się w dniu dzisiejszym

Paryż, 25 listopada.

(PAT) Dziś zadecydują się losy gabinetu Laval, Deklaracje, jakie Laval złoży przy otwarciu sesji izby, zażęć będą

da w znacznej mierze od decyzji jutrzejszej rady ministrów.

Ogólne zainteresowanie wywołuje przedewszystkiem sprawa ustunkowania się rządu do oznaczenia dyskusji nad zajściami w Limoges, które są przedmiotem podwójnej interpelacji: deputowanych socjalistycznych i deputowanych prawicowych. W dyskusji nad tą interpelacją weźmie udział wielu mówców, m. in. dep. Franklin-Bouillon. W kołach parlamentarnych zapytują, czy premier Laval zgodzi się na dyskusję nad interpelacjami przed otwarciem debaty nad budżetem. Walka polityczna rozpocznie się więc prawdopodobnie już przy ustalaniu porządku dziennego, gdyż lewica będzie domagać się natychmiastowego rozpoczęcia debaty w sprawie lig faszystowskich. Decydujące znaczenie może tu mieć stanowisko, jakie zajmą w tej sprawie ugrupowania lewicowe, a w szczególności radykałowie.

swoim gabinetem min. Edena. Eden będzie więc urzędował aż do zakończenia wojny włosko-abisyńskiej, i do tego momentu nie należy się spodziewać usunięcia anomalji w postaci dwóch ministrów dla spraw zagranicznych.

Dwa tygodnie walki wyborczej zaćmiły obraz angielskiej polityki zagranicznej. Okres ten minął. Obecnie stanie u steru nowy rząd, wyposażony na okres pięciu lat w zaufanie większości społeczeństwa. Rząd ten pragnie odegrać rolę protagonisty na terenie genewskim.

B.

Uchwały P. P. S.

Warszawa, 25 listopada.

(B) Dziś ogłoszono uchwałę rady naczelnej PPS., która obradowała w ciągu ub. soboty i niedzieli. Podobnie jak co roku, uchwała wysuwa hasło rządu „robotniczo-włóscijańskiego”. Poza to rada naczelna PPS. zajmuje się krytyką działalności politycznej i gospodarczej rządu, a szczególnie polityką zagraniczną.



Listopad	Dzisiaj Piotra P. M.
26	Jutro Wirgiliusza B. W.
Wtorek	
Wschód słońca	7.12
Zachód słońca	15.34
Wschód księżyca	8.17
Zachód księżyca	15.44
Długość dnia	8.27
Ubyło dnia	9.47

Drobne wiadomości

WICESTAROSTA GRODZKIM W ŁODZI mianowany został dotychczasowy starosta powiatowy P. Franciszek Denys. Na stanowisko wicestarosty powiatowego powołany został p. Józef Talada, dotychczasowy zastępca starosty w Mińsku Mazowieckim. Obydwaj wicestarostowie obejmą urzędowanie w dniach najbliższych.

DUR BRZUSZNY W ŁODZI został częściowo opanowany. Liczba wypadków zachorowań zmniejszyła się wydatnie. W ubiegłym tygodniu zanotowano tylko 25 przypadków. Z innych chorób ostro-zakaźnych zanotowano: 42 przypadki błonicy, 24 przypadki błonicy, 9 przypadków różni, 6 przypadków różni, 10 przypadków gołębicy płożowej, 1 przypadek drętwicy karku i 2 przypadki krztusica.

ZBIÓRKA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH rozpoczęła się wczoraj w Łodzi. Zbiórkę kieruje, jak wiadomo, obywatelski komitet niesienia pomocy najbiedniejszym. Komitety dzielnicowe rozpoczęły już przyjmowanie darów w naturze oraz datków pieniężnych w lokalach komisariatu policji. Przypomnieć należy, że na pomoc czeka 30.000 ludzi.

SEKCJA SZKOLNA WYDZIAŁU OŚWIATY I KULTURY zaprosiła do Łodzi docenta uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie dr. Dylewskiego, który wygłosi specjalny odczyt dla lektorów szkolnych i nauczycieli szkół powszechnych p. t. „Wady mowy i głosu i walka z niemą w szkole”. Odczyt wygłoszony będzie w dniu 29 b. m. w lokalu towarzystwa lekarzy.

ODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla Łódź-Miasto II urzędować będzie w wtorek, 28-go b. m. w lokalu biura wojskowego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Zgłosić się na nią winni poborowi z lat 1914 i starsi, nieposiadający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 komisariatów policji.

Nazwisko matki będzie nadawane dzieciom nieślubnym

Jak się dowiadujemy, celem uporządkowania rejestru mieszkańców, władze administracyjne wydały zarządzenie, aby dzieci zrodzone z małżeństw t. zw. rytmicznych, których rodzice nie dopełnili obowiązku cywilnego — zostały zapisane pod nazwiskiem matki, chyba, że ojcowie zgłoszą do urzędu stanu cywilnego swe imię i nazwisko.

Bójka na zabawie polskich narodowych socjalistów

Nocy wczorajszej, na zabawie członków organizacji narodowych socjalistów w lokalu przy ul. Potrkowskiej 259 doszło do krwawej bójki. Zwolennicy tej samej „idei”, członkowie stronnictwa, tak się na siebie zafundowali, że w ruch poszły kije i najrozmaitsze narzędzia.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Nowowiejska (Brzezińska 56), M. Rosenbluma (ul. Nowowiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (54), L. Czyńskiego (53).

Krzywdząca arytmetyka

Robotnicy pozbawieni zasiłków

wskutek wprowadzenia nowego systemu obliczania okresu pracy. Związki proszą Fundusz Pracy o zmianę tego zarządzenia

W dnia wczorajszym okręgowa komisja związków zawodowych w Łodzi wystosowała dwa memorjały — do dyrekcji Funduszu Pracy w Łodzi oraz do głównego inspektora pracy w Warszawie w sprawie przyznania zasiłków robotnikom przemysłowym, pozostającym bez pracy.

Jak wiadomo, wszyscy pracujący robotnicy opłacają składki na ubezpieczenie na wypadek pracy. Odnoszą ustawą mówi, iż robotnik przemysłowy tylko w tym wypadku ma prawo do otrzymania zasiłku, jeżeli w ciągu ostatniego roku był zatrudniony przez minimum 26 tygodni. Ten przepis użądany był i stosowany przez wiele

ORYGINALNY p u d e r „LYTIAL” francuski

Najwykwintniejszy wybór kolorów. Absolutna gwarancja pięknej i zdrowej cery. Subtelny zapach. Wyrób ACADEMIE SCIENTIFIQUE de BEAUTE, PARIS. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach aptecznych.

lat, nie wywołując żadnych sprzeciwów ze strony robotników i organizacji zawodowych, jako też władz przyznających i wypłacających zasiłki.

Od kilku jednak miesięcy nastąpiła w tym względzie pewna zmiana. Dyrekcja Funduszu Pracy oblicza bowiem

nie ilość tygodni, lecz godzin pracy, czyli — w danym wypadku 26 tygodni po 6 dni przez 8 godzin daje 1248 godzin. I na mocy takiego obliczenia przyznaje zasiłki tylko tym robotnikom, którzy wykazą się przepracowanymi 1248 godzinami.

Pozornie byłoby to zupełnie słuszne, gdyby nie anormalne warunki pracy w przemyśle. Okręgowa komisja związków zawodowych wskazuje, iż wskutek kryzysu szeregi zakładów pracy czynnych jest po 3, 4, 5 dni w tygodniu, zaś dzień pracy zredukowany jest do 5-6 godzin. Nadto robotnicy mają t. zw. angielską sobotę, kiedy praca trwa tylko 6 godzin. W rezultacie, mimo, iż mają przepracowane 26 tygodni — nie mogą wykazać się 1248 godzinami, i pozbawiani są prawa do zasiłków.

O. K. Z. Z. powołuje się więc na brzmienie ustawy z dnia 11 maja 1932 roku, która mówi: „Uprawnieni do świadczeń są robotnicy, którzy w ostatnich 12 miesiącach podlegali conajmniej przez 26 tygodni obowiązkowi ubezpieczenia”. Ustawa nie wspomina nic o ilości dni pracy w tygodniu, ani o ilości godzin pracy w ciągu dnia. Z tych względów O. K. Z. Z. zwraca się do dyrekcji Funduszu Pracy o niestosowanie powyższych rygorów, które z jednej strony, są niesłuszne, a z drugiej — pozbawiają liczne rzesze robotników praw do zasiłków.

W drugi memorjał, skierowanym do głównego inspektora pracy dyr. Klotta, O. K. Z. Z. zwraca uwagę na rygory stosowane przez dyrekcję Funduszu Pracy i prosi o wydanie w tej sprawie wyjaśnienia, które usunęłyby krzywdę, dziejącą się bezrobotnym.

Jutro, w środę, przybywa do Łodzi główny inspektor pracy i dyrektor departamentu w ministerstwie opieki społecznej inż. Klott. W czasie jego pobytu w Łodzi odbędzie się konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych, na której poruszone będą najważniejsze sprawy i bolączki robotnicze. M. in. omówiona będzie sprawa zasiłków dla bezrobotnych o której wspomniemy wyżej i sprawa translokacji obwodowego biura inspekcji pracy do Pabjanic.

W ciągu dnia wczorajszego w okręgowym inspektoracie pracy w Łodzi toczyła się narada wszystkich inspektorów pracy pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego. Narada dotyczyła nadesłanego projektu rozporządzenia o bezpieczeństwie i higienie pracy. Projekt przewiduje m. in. konieczność przeprowadzenia szeregu zmian i remontu we wszystkich łódzkich zakładach przemysłowych, co wejść ma w życie z dniem 1 stycznia 1936 roku.

Inspektorzy łódzcy wniesli do projektu wiele poprawek, dotyczących lokalnych warunków w łódzkich zakładach przemysłowych.

Wesoła trójka: B O D O BENITA FERTNER

w wesołym filmie JASNE P A N SZOFER

dla wesołych i smutnych! Dziś w kinie „CASINO”

Kto pochowa staruszkę?

Od 5-ciu dni leżą zwłoki w domu przy ul. Zeromskiego 69

Przed dwoma dniami mieszkańcy domu przy ul. Zeromskiego 69, dokonali wręcz makabrycznego odkrycia. W małej klatce pod schodami od trzech dni leżał trup staruszki, niegdyś dozorczyńi tego domu 82-letniej Marji Gajzlerowej. Zwłoki już zaczęły ulegać rozkładowi.

Gajzlerowa była dozorczynią domu przy ul. Zeromskiego 69 przez trzydzieści lat. Przed ośmiu laty, jako 74-letnia staruszka, straciła pracę. Z litości pozwolono jej zamieszkać w małej klatce pod schodami. Krewnych nie miała żadnych. Po pewnym czasie drobne jej oszczędności wyczerpały się. Gajzlerowa wyprzedala dosłownie wszystko, co posiadała. Klatka miała gołe ściany i barłóg, na którym leżała nieszczęśliwa staruszka. Nic poza tem!

Ostatnie lata Gajzlerowa żyła z tego, co jej dawali lokatorzy. T. zn. jadała tyle razy w tygodniu, ile razy ktoś sobie o niej przypominał. W ostatnich

tygodniach już nie wychodziła ze swej klatki, gdyż, z jednej strony, nie miała sił, a z drugiej — nie miała w czem. Nie posiadała już nawet koszuli — na barłogu leżała zupełnie naga, przykryta tylko jakąś starą, podartą szmatą. I w ten sposób zmarła w nocy z środy na czwartek, z głodu i wyczerpania.

Dopiero w niedzielę rano dowiedziało się o zgonie nieszczęśliwej. Zwrócono się do władz, wskazano na niezwykły wypadek niepogrzebania zwłok przez długi czas. Władze policyjne, z uwagi na to, iż Gajzlerowa była dozorczynią w tym domu, poleciły właścicielowi, zając się pogrzebem. P. Bittner odmówił. Od dwóch dni trwa już spór, kto powinien zająć się pogrzebem, a nagie zwłoki leżą nieuprzątnięte.

Podajemy ten fakt do wiadomości publicznej z równoczesnym apelem do wydziału opieki społecznej, by zmarłą pochowano na koszt miasta.

Nadużycia w Union Textile

Banda złodziejska okradała firmę

W firmie Union Textile, reprezentującej koncern trzech francuskich przedsiębiorstw czesankowych w Polsce i w spokrewnionej z nią firmie Paul Dessurmont Motte et Cie ujawniona została systematyczna i od dłuższego już czasu uprawiana kradzież wełny surowej, jaką Union Textile sprowadza z zagranicy na potrzeby swych przedsiębiorstw.

Rzecz wyszła na jaw wskutek licznych braków na składach. Podejrzanie, że surowiec w drodze z Gdyni do Łodzi, a najpewniej już w Łodzi, w drodze z dworca do fabryki, staje się w pewnej części łupem dobrze zorganizowanej bandy złodziei — panowało już od dawna w łonie zarządców tych wielkich przedsiębiorstw. Dokonana wewnątrz inspekcja, doprowadziła do potwierdzenia tych podejrzeń. W tym stanie rzeczy, powiadomione zostały władze śledcze.

Dochodzenie nie zostało jeszcze całkowicie ukończony i z tego powodu nie

jesteśmy w stanie podać jego szczegóły. Jest natomiast rzeczą wiadomą, że pod zarzutem systematycznej kradzieży na szkodę koncernu francuskiego zostali osadzeni w areszcie: magazynier Feliks Janicz, majster szarpani A. Kibbe, Ch. Kossowski i N. Baumgarten — dowożący wełnę z dworca do fabryki oraz kilku paserów.

Wśród zatrzymanych, z których niektórzy zostali ostatnio zwolnieni z aresztu i oczekują sprawy sądowej z wolnej stopy — istniało współdziałanie wzajemne, polegające na tem, że byli wśród nich i ci, których należało kontrolować i ci, którzy winni byli tę kontrolę przeprowadzać.

Afera, prowadzona już oddawna, naraziła firmę na poważne straty. Szczegóły jej i rozpiętość, sięgające po za Łódź, są jeszcze objęte tajemnicą toczącego się dochodzenia.

Lustracja zakładów fryzjerskich

i hoteli.—Pracownicy muszą mieć świadectwa lekarskie

Jak już donosiliśmy, w ub. tygodniu wprowadzone zostały nowe przepisy sanitarne dla zakładów fryzjerskich, hoteli domów noclegowych. W związku z tem starostwo grodzkie zaprosiło na konferencję przedstawicieli cechów fryzjerskich oraz związku właścicieli hoteli.

Konferencja odbyła się wczoraj pod przewodnictwem kierownika referatu sanitarnego starostwa dr. Weylanda. W toku narad dr. Weyland zakomunikował obecny, że władze sanitarne bezwzględnie dopilnują, aby nowe przepisy zostały wprowadzone w życie. W tym

celu, począwszy od środy 27 b.m., lekarz powiatowy rozpocznie badanie wszystkich pracowników fryzjerskich i hotelowych. Wszyscy zbadani pracownicy otrzymają świadectwa zdrowia.

W dniu 2 stycznia na miasto wyruszą specjalne komisje sanitarne, które przeprowadzą lustrację wszystkich zakładów fryzjerskich i hoteli. Pracownicy, którzy nie wykazą się lekarskim świadectwem zdrowia, będą pociągani do odpowiedzialności karnej. Tak samo odpowiadać będą karnie właściciele zakładów, którzy nie będą stosować się do wydanych przepisów.

Filmowanie wnętrza człowieka

Jak filmowano działalność serca, ruchy mięśni, kości etc.—Falszywa diagnoza będzie wykluczona.—Každy lekarz stanie się jasnowidzem

W Muzeum Pedagogicznym w Paryżu odbył się międzynarodowy kongres poświęcony zagadnieniom i zdobyczom filmu naukowego. Kongres ten wykazał niezbicie, że sztuka filmowa oddaje nauce nieocenione przysługi i przyczynia się wydatnie do szybkiego rozwoju całego szeregu gałęzi wiedzy z wiedzą medyczną na czele.

Ostatnie osiągnięcia filmu na polu medycyny mają charakter wręcz rewolucyjny.

Doniosłą rolę, jaką film ma do odegrania w rozwoju medycyny, przewidywano już dawno, przewidywano już w roku 1897-ym, a więc w roku narodzin kinematografu. Już wówczas zdawano sobie sprawę, że film, zdolny do rejestrowania i utrwalania ruchów i przemian o nieuchwytności dla oka ludzkiego szybkości oraz ruchów i przemian o wykluczającej stałą obserwację powolności, a następnie zdolny do demonstrowania zarejestrowanych z idealną ścisłością obrazów w dowolnym tempie i w dowolnym powiększeniu, ma wszelkie dane do zrewolucjonizowania medycyny.

I już wówczas wielcy uczeni francuscy Bathazard i najbliższy współpracownik Pasteur'a Roux przystąpili do badań nad możliwościami stosowania radioskopji kinematograficznej.

W kilka lat później, około roku 1905, znakomity chirurg francuski dr. Doyen zaczął dokonywać pierwszych zdjęć filmowych operacji chirurgicznych. Na obecnym kongresie paryskim syn niezjącego już pioniera tej dziedziny zdjęć zademonstrował szereg pierwszych zabiegów chirurgicznych sfilmowanych przez jego ojca. Prace podjęte przez dr. Doyena są współcześnie kontynuowane w coraz szerszym zakresie i pozwalają chirurgom kontrolować za zmiom i w zwolnionym tempie wykonane przez nich w gorączkowym tempie zabiegi chirurgiczne.

Korzyści płynące z takiej kontroli, pozwalające na korygowanie i doskonalenie techniki lekarskiej, są oczywiste dla każdego laika.

Ostatnie filmy lekarskie z dziedziny chirurgji na kongresie dr. Cloné z Paryża i prof. Burian z Pragi.

Niewątpliwie najbardziej emocjonująca, najciekawsza i otwierająca najszersze perspektywy dziedziną medycznej sztuki filmowej jest filmowanie działalności wewnętrznych organów w żywym organizmie ludzkim. Pierwsze próby konkretne w tym kierunku robili uczeni Lomon i Comandon już w roku 1924-ym, filmując serce ludzkie, prześwietlone promieniami X. Udało im się wprawdzie nakręcić króciutki film o siedemnastu zdjęciach na sekundę, ale po trzech sekundach nakręcania rurka wysyłająca promienie pękła wskutek zbyt dużego nasilenia intensywności promieniowania, niezbędnej do osiągnięcia zdjęć, a sfilmowany pacjent został poważnie poparzony.

Dokonywanie zdjęć filmowych w czasie prześwietlania organizmu zostało uznane za nieosiągalne.

Aż dopiero w roku bieżącym, po siedmiu latach intensywnej pracy, doktorowi Džian udało się rozwiązać problem filmowania działalności wewnętrznych organów żywego organizmu ludzkiego drogą optyczną. Na podstawie wyliczeń optycznych dr. Džian zbudował aparat, za pomocą którego można spokojnie, bez niebezpieczeństwa dla filmowanego i dla aparatu, filmować poruszenia kości, mięśni i wewnętrznych organów ludzkich.

Niesamowite wrażenie robi demonstrowane przez dr. Džian zdjęcie człowieka piącego, na którym szkielet reki wlewa do szkieletu twarzy przeciekający przez gardło płyn.

Dzięki odkryciu dr. Džian, po udoskonaleniu jego aparatu, największa plaga medycyny—falszywa diagnoza czyli mylne rozpoznanie choroby przestanie istnieć.

Zamiast obmacywać, opukiwać i osłuchiwać pacjenta, lekarz będzie... zaglądał do niego.

Wśród dalszych doświadczeń kongresu paryskiego wymienić jeszcze należy zademonstrowane przez dr. Rowse'na z Berlina zdjęcia filmowe pierwszych stadiów rozwoju embrjona, zdjęcia filmowe różnych momentów porodu, dokonane przez dr. Riviere z Bordeaux, zdjęcia filmowe stopniowego rozwoju zewnętrznych schorzeń syfilitycznych, dokonane przez dr. Vignes z Marsylii i zdjęcia, rejestrujące anormalne odruchy

niedorozwiniętych dzieci, dokonane przez dr. Prudhommeau.

Ponadto na zakończenie kongresu uchwalono stworzyć t. zw. Filmatkę czyli bibliotekę filmów naukowych, z której możnaby było korzystać dla studentów i demonstracji naukowych.

Kongres paryski uświadomił niektórym jego uczestnikom, ale i najszerzszemu ogółowi, że dzięki filmowi każdy lekarz stanie się wkrótce jasnowidzem.

„Czekam na aresztowanie mnie“

Przedstawiciel firmy przyznał się do defraudacji

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 38-letni Moszek W. Oskarżony nie jest zwykłym przestępcą. Był kupcem i przedstawicielem na Łódź wielkiego koncernu i miał również prawo inkasa. Przed kilku miesiącami, oskarżony wystosował do centralnej swej firmy w Warszawie list, w którym przyznał się do defraudacji 3 tysięcy złotych. Wyjaśnił, że zmusił go do tego fatalny zbieg okoliczności i obiecywał, że postara się pieniądze zwrócić.

Niezwykle było zakończenie tego

samooskarżycielskiego listu. Podsądny wczorajszy zamykał go słowami: „Czekam na aresztowanie“.

Nie czekał na nie długo. Pod zarzutem sprzeniewierzenia, został istotnie osadzony w areszcie.

Oskarżony do winy się przyznał i podobnie, jak w liście, wyjaśnił, co go do tego kroku pchnęło.

Sędzia Łoziński, jako przewodniczący, wyłosił wyrok skazujący Moszka W. na rok więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.

Kiedy ona kłamała?

Sąd skazał Wolfsztajnową na 1 rok więzienia

Przed sądem okręgowym znalazła się wczoraj typowa sprawa: odpowiadała kontrola za to, że oskarżywszy swego sutenera o czerpanie zysków z nierządu — zmieniła zeznania wtedy, gdy ów sutener, jako oskarżony znalazł się przed sądem.

Fela Wolfsztajn, żona Chaima Jakubowicza, doniosła w dniu 14 września r. ub. władzom, że jest przez swego męża bita, wyzykiwana i zmuszana do nierządu. Jakubowicz został aresztowany. — Oskarżenie opierało się na zeznaniach Wolfsztajna.

Na rozprawie w dniu 30 stycznia r. b. Wolfsztajn, jako główny świadek oskar-

żenia, zmieniła zeznania: zaprzeczyła wszystkiemu, co mówiła w śledztwie. — Jakubowicz został uniewinniony, a świadek została pociągnięta do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo.

Wczoraj, przed sądem oskarżona przyznała się do winy: skłamała istotnie, ale wolała narazić się na więzienie, niż na zemstę swego, nieludzkiego męża. Sąd skazał ją na rok więzienia.

Chyba tylko temu, że była pewna osadzenia w więzieniu — tym razem osadzenia w więzieniu — tym razem osadzenia w więzieniu, przeciwko któremu dochodzenie zostanie wznowione.

Cieżar desek i gwóźdź w podniebieniu

Echa tragicznego wypadku w Tomaszowie

Tomaszów, 25 listopada.

W dniu onegdajszym donosiliśmy o strasznym wypadku przy ul. Gustowej 35.

Robotnik ciesielski Matuszewski, zatrudniony przy remoncie dachu domu dwupiętrowego, chcąc zanieść na dach 16 desek, poślizgnął się i runął z wysokości kilkunastu metrów na ziemię. Spadając, pociągnął za sobą ładunek desek, który go przygniótł.

Pozatem Matuszewski, wspinając się na dach, miał w ustach duży gwóźdź, który wbił mu się w podniebienie na wysokości oka.

Wskutek upadku Matuszewski doznał pęknięcia nasady czaszki oraz ogólnych obrażeń ciała.

Wszelkie zabiegi lekarskie okazały się bezskuteczne. Matuszewski zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

WESOŁA KOMEDJA MUZYCZNA

„SZALONY PORUCZNIK“

Produkcja: „Sascha“, Wiedeń, 1935

GUSTAW FRÖHLICH, LIDA BAAROVA

Rewelacyjne nadprogramy.

Pocz.: 4, 6, 8, 10.

w kinie „RIALTO“

Chcesz się ubawić?

Przyjdź na premierę

„JAŚNIE PAN SZOFER“

w kinie „CASINO“

Europa „ZŁOTE JEZIORO“

Początek 4, 6, 8, 10

Wielki SOWIECKI sensacyjny film
Nad program: Mecz bokserski o mistrzostwo świata
MAX BAER — murzyn JOE LOUIS

Aleksander Korda

wkrótce zaprezentuje swoje największe arcydzieło

„Szkarłatny kwiat“

w GRAND-KINIE

W Johanesburgu w Afryce rozstała się z tym światem B. P. BERTA z KEMPIŃSKICH wdowa po Rachimlu Schoenfeld, o czym zawiadamia strokana RODZINA.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Kordeckiego Nr. 28 wypija większą dozę kawy oetowego i zatruta się ciężko 25-letnia Hanna Jadwiniecka, która lekarz pogotowia skierował do szpitala w stanie ciężkim.

Wasilij Pietruszczew został wczoraj przez sprzeczną małżeńską tak ciężko pobity przez swą żonę Emmę obuchem siekiery, że lekarz pogotowia stwierdził złamanie żeber i przebieg uszkodzonego do szpitala św. Józefa. Pietruszczew był w stanie podechmielony. Żona chciała go oduczyć od przepijania zarobków.

W fabryce instalacji ogrzewań centralnych firmy Künzel przy ulicy Zeromskiego 55 w wypadku przy pracy wskutek wybuchu kartonu został ciężko poparzony 27-letni Bronisław Mrowka, robotnik. Lekarz pogotowia opatrzył poparzonego i skierował go do szpitala.

Eda Ginter, zam. przy ul. Piramowicza 14 zameldowała, że na ulicy Narutowicza napadła na nią dwóch osobników którzy wyrwali jej sakiewkę rączną z pieniędzmi w ilości ponad 100 złotych oraz dokumentami i zbiegli. Wazrowa te dochodzenie i poszukiwania za rabusiami, na razie narazie wyniku.

Domieszkania Jonasa Rozeblatta przy ulicy Al. Kościuszki 32, w czasie nieobecności domowników włamali się złodzieje i skradli zegarek oraz inne przedmioty, wartości dwa tysiące złotych.

Wanda Lankoff, zam. przy ulicy Żwirki 12 zameldowała, że z jej składu reżnickiego przy ulicy Piotrkowskiej 43 nieznanymi sprawcy w tajemniczy sposób skradli futro, wart. 2200 zł.

W bramie domu przy ulicy Marysińskiej 12 znaleźli przechoźnie niemowlę, mniej więcej trzy tygodniowe, dziewczynkę. Matka widać troszczyła o dziecko do ostatniej chwili, przypięła je pielnuszek karteczką: „Lucja Dudek“, chrzczonego Małgudką umieszczono w żłobku.

PREMIERA

najlepszej i najweselszej komedji polskiej

„JAŚNIE PAN SZOFER“

Z niecierpliwości oczekiwana przez szersze rzesze kinomanów premiera filmu Eugena Bodo p. t. „Jaśnie Pan Szofer“ odbędzie się już dziś, w kinie „Casino“.

Zainteresowanie tym filmem jest tem wielkie, że — jak głosi fama zakulisowa — obraz ten, przy zachowaniu wysokiego poziomu artystycznego, przy niezwykle bogatej wystawie, zawiera element najważniejszy: dużo zabawnych i komicznych sytuacji.

Bodo ma w filmie „Jaśnie pan szofer“ wciętą rolę do popisu. Rola hrabiego i szlacheckiego, w jakie się wcielił wytworny arystokrata będąc zmuszony odgrywać rolę... własnego sutenera — dają Bodo pierwszorzędne pole do popisu aktorskiego. Bodo rozwija w roli „Jaśnie pana szofera“ cały swój charme, wytworność, bezpośredniość i radość życia. Również w dziedzinie nowych, melodyjnych piosenek, ma Bodo do niezwykłe pole do popisu.

Człowiek obsadzone zostały silnymi i szorstkimi: Ina Benita, Antoni Fertner, Tadeusz polskich komików, Loda Niemirzanka, Tadeusz Olisa, i in.

Wszystkie te atuty przemawiają za tem, że „Jaśnie Pan szofer“, zrealizowany według oryginalnego scenariusza, opracowanego przez Konrada Toma, a wyreżyserowanego przez Eugena Waszyńskiego — niewątpliwie ścignie do kina „Casino“ najszerze sfery publiczności.

JUTRO WIELKA REWJA MODY.

Już jutro, t. j. w środę, w „Tabarinie“ odbędzie się Wielka Rewja Mody, na której zademonstrowane będą najnowsze kreacje mody nadchodzący sezon zimowy.

Rewja odbędzie się na fajcie od godz. 5.00 ora- na dancingu od godz. 10-ej wiecz do godz. 1.00. Moedki zademonstrują ostatnie nowości z dziedziny mody, a konferansjer w dowcipny sposób będzie udzielał rad publiczności, gdzie można się najtaniej i najlepiej ubrać.

Poza rewją mody odbędzie się przepojony program artystyczny a w przerwach na obydwu parkietach przygrywać będzie do tańca orkiestra zespołu Weinarota.

Za wstęp na rewję mody nie będą pobierane żadne opłaty.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

Amazonka Wielkiej Rewolucji

Niezwykła kariera pastuszki z Luxemburga. — Po stopniach miłości na trybunę Zgromadzenia Narodowego. — Anioła rewolucji poszarpały stare jędze rewolucyjne

Zadana z wielkich burz dziejowych — i rewolucji — nie wwrzuciła z apoteoicznego na powierzchnię pułkownika życia tylu ciekawych, niepowtarzalnych, porywających indywidualnych ludzich, ile ich unieśmiertniła Amazonka Rewolucja Francuska.

Dzieje rewolucji francuskiej to nie tylko dzieje wielkiego przewrotu polityczno-społecznego; to również dzieje wielkich postaci ludzkich, wiodących się z szarego tłumu i w tym tłumu zdobywających dla siebie osobne miejsca na kartach historii.

Niepodobna ich wszystkim wymiarem jest ich zaprawdę legion z męstwa i poręcznikiem artylerji Napoleoneem na czele. Zajmili się więc nie tylko jedną z tych postaci, a jedną z najoryginalniejszych, tak zwaną Amazonką Rewolucji, piękną Theroigne de Mericourt. Postać to jedyna w tym rodzaju, czarująca i niepokojąca, wyjątkowa i ogromnie prosta zarazem.

Theroigne de Mericourt przysłała na świat w wiosce Marcour w hrabstwie Sierbce, w Luxemburgu. Do czterdziestego roku życia pasażerka jędze krowy i krowy rodziwej włoski, nie przeczuła ani swojej niezwykłej urody, ani jakichkolwiek kolei losu, jakie na nią czekały.

Prosto od krów mała Theroigne pomału służyła dworska, kształciła się w muzyce, i odrazu, na progu życia, spotkała pierwszą z wielu swoich przygód. Przedmiotem tej pierwszej był angielski, który zawiódł ją ze sobą do Londynu, żył z nią przez jakiś czas, chciał się z nią ożenić, a potem wyjechał i ją hojnie i puścił ją „w trąbę”. Pierwszymi „prowokatorami” Theroigne zwinęła mała powędrowała do Paryża, gdzie spotkała się z koleją na włoskiego śpiewaka, który pod pretekstem kształcenia jej w śpiewie wyjechał do Włoch. Zawiódłszy się i na-

nim mała Theroigne znowu zwinęła mała i znowu powędrowała do Paryża. A w Paryżu obradowała już wtedy rewolucyjne Zgromadzenie Narodowe.

Młodziutka Theroigne nie znała się oczywiście ani w ząb na polityce. Ale Zgromadzenie Narodowe zainteresowało ją jako modne widowisko. Poszła więc, zajęła miejsce na galerii i... już go nie opuściła.

Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego stały się jej namiętnością.

Przemówienia, oklaski, okrzyki, zbiorowy entuzjazm działały na nią jak podniecający, narkotyk. Z początku nie rozumiała nic, o co chodzi. Ale z dnia na dzień rozjaśniało jej się w głowie. Aż wreszcie sprawy ludu francuskiego stały się jej osobistymi, jej najważniejszymi sprawami. I Theroigne z biernego widza stała się czynnym uczestnikiem ruchu rewolucyjnego.

Po pewnym czasie wszyscy deputowani znali już z widzenia prześliczną dziewczynę i jej entuzjastyczne okrzyki podniecały ich krasomówstwo. Po tem zaczęli ją poznawać osobiście, zaczęli się garnąć do niej i znowu mała pasterka przedzierzgnęła się w egerję rewolucji.

Najlepszym dowodem jej postępu politycznych jest fakt, że w połowie 1789-go roku Theroigne postanowiła założyć Klub Praw Człowieka, a kiedy w październiku tegoż 1789-go roku tłum paryski ruszył do ataku na Wersal, na czele tego tłumu galopowała na białym koniu Theroigne de Mericourt jako Amazonka Rewolucji.

O ile jednak młoda entuzjastka odnosiła się do rewolucji jednako poważnie, o tyle rewolucja i większość jej przywódców odnosiła się do niej z żartobliwą pobłażliwością. Nie traktowano jej poważnie. Za jej plecami wykpiwano jej szlachetne porwy. Słowem odnoszono się do niej, jak do uroczej, egzaltowanej... pensjonarki.

Theroigne nie mogła tego nie zauważyć i pewnego dnia... obraziła się na

rewolucję, spakowała manatki i opuściła Paryż i rewolucyjną Francję, aby osiedlić się na wsi w okolicach Liège, będącego wówczas wraz z całą obecną Belgią pod protektoratem cesarza Austrii.

Pobyt w okolicach Liège sprawił, że piękna Theroigne de Mericourt przeszła do historii pod przezwiskiem: La Belle Liégeoise. A pobyt ów nie był już tak sielankowy i nie ograniczał się do pasienia krów, wzorem lat dziecięcych. Ukryta na odludziu Amazonka Rewolucji nie zapomniła ani słowa z mów rewolucyjnych, słyszanych w sali Zgromadzenia Narodowego. Osiedliwszy się wśród wiejskiego ludu, Theroigne przystąpiła natychmiast do odważnego propagowania hasła rewolucyjnego wśród wieśniaków brabanckich i robiła to z takim zapałem i z taką siłą przekonującą, że ściągła na siebie czujną uwagę władz austriackich.

Pewnej nocy lutowej roku 1791 młoda fanatyczka wolności została porwana przez austriackich agentów i wywieziona do Tyrolu, gdzie osadzono ją w nieprzystępnych murach zamku Kufstein i wdrożono przeciw niej śledztwo mające spowodować niebezpieczny wyrok za działalność wywrotową na rzecz wrogiego państwa.

I niewątpliwie piękna Amazonka Rewolucji zakończyła swoją karierę życiową w austriackim lochu więziennym gdyby nie... miłość.

Prowadzący przeciw niej śledztwo szlachetny i nieposzlakowany radca dworu Francois de Blanc zakochał się w niej w urodnej rewolucjonistce i postanowił za wszelką cenę, nawet za cenę swej kariery, dowieść jej niewinności i zwrócić jej wolność. Pierwszym dziełem jego bezinteresownej miłości było usunięcie z akt oskarżenia wszystkich dokumentów, które mogłyby skompromitować jego ukochaną. A drugim jego dziełem było uzyskanie dla Theroigne audiencji u cesarza Franciszka. Brak dowodów winy zrobił swoje. Au-

djencja u cesarza zakończyła się rozkazem wypuszczenia uwiezionel na wolność.

Nazajutrz po odzyskaniu wolności Theroigne de Mericourt była już w drodze do Paryża.

Rewolucja francuska przyjęła ją entuzjastycznymi manifestacjami. Ale to już była inna, nowa, krwawa rewolucja rewolucja terrorystyczna, obca młodzieńcemu entuzjazmowi pięknej fanatyczki.

Publiczne wystąpienia Theroigne za wierały zbyt wiele idealizmu, odrzucono ją i zdeptanego już dawno przez rozbestwiony motłoch.

Kiedy pewnego dnia majowego 1793 roku Amazonka Rewolucji wstąpiła na trybunę na jednym z placów publicznych Paryża i zaczęła odważnie gromić zle obyczaj rewolucji, stare jędze rewolucyjne, przekupki paryskie, rzuciły się na nią, przeklinając jej młodość, jej urodę, jej wdzięczny strój i jej idealizm, strąciły ją z trybuny na bruk i skatowały do uraty przytomności.

Biedna Theroigne nie odzyskała już przytomności.

Dostała pomieszenia zmysłów. I od owego tragicznego dnia przez długie 24 lata biegała na czworakach i nago po ciasnej celi paryskiego szpitala dla obłąkanych.

Aż dopiero w roku 1817 miłosierna śmierć położyła kres jej obłąkanej wędrówce i ukoła na zawsze jej naiwne, jej nieobliczalne, jej rozmiłowane w wolności serce.

T. Żeromski.



Wspomnienie Łodzi

Papierośnica ks. Imeryteńskiego

Zdarzenie prawdziwe i wielce charakterystyczne

Działo się to przed laty w Łodzi. Wskazywałoby, a jednak prawdziwa Karta, jakby żywcem wycięta z tego z czołowych satyrków „pańskich anegdoty”, Czczedryna Łogola.

Wspominał się ten ucieszny taniec czytanek moskiewskich z tytułu wiadomości w Łodzi gubernatora Łowczyńskiego, ks. Imeryteńskiego.

Wysokourodzony dygnitarz rosyjski i jego sijaństwo — ks. Imeryteński wyszukiwał swą dobroduszną apasę i szeroki gest kaukaskiego magla celem stworzenia sobie popularnego zarówny wśród szerszych warstw społecznych, jak w ciasniejszym gronie urzędniczym.

W osławionych rządach hurków liberalnych i ujmujący zewnętrznie, tak różniący się od parwenińskiego męża Marii Andrejewny, nie zdawał się być zapowiedzią „szerego” kursu.

Oczywiście ten „kurs” pozostał liberalny i wszelkie pozory liberalizmu i dostępności traktowania były akcesorjami, któremi szlachetny i elegancki dworak petersburski chciał pozyskać sobie ludzi.

W tym więc rozniósł się wieść o zarządzonej wizytacji ks. Imeryteńskiego do Łodzi, „celem lepszego zapoznania z miastem i ludźmi” zawrzało w kręgu czynowniczym, jak w ulu.

Nareszcie nadszedł ów dzień „wyjazdu” i „proczysty”, gdy na dworzec Kolejowy w Łodzi wtoczył się sa-

lonowy wagon generał - gubernatora ze świtą.

Dzień zszedł na zwiedzanie miasta, poszczególnych fabryk, zakładów przemysłowych i ochronek, a rozpoczęty został uroczystym dzwoniem w cerkwiach.

Nad wieczorem książę-generał przyjmował laskawie osobiste podania od stron, czarując petentów uprzejmym uśmiechem i miłymi słówkami — wieczorem zaś odbył się, jak zwykle w takich razach, हुczny bankiet w salonach Hotelu Manteufel.

Na bankiecie obecni byli t. zw. patrycjusz miasta, wszelkiego autoramentu notable, korpus oficerski garnizonu łódzkiego, gubernator piotrkowski oraz wyżsi urzędnicy administracji.

Humory były już w wysokim napięciu, szampan i reńskie lało się strugami, a książę-generał nie szczędził spółbiednikom swej laskawości i komplementów na temat przyjęcia i otwartych serc „łódzian”.

Ks. Imeryteński, świetny zresztą causeur i szarmancki biesiadnik, strzelał racami dowcipu i częstował naprawo i nalewo sąsiadów wspaniałemi papierośkami z leżącej obok niego wspaniale inkrustowanej i skrzaceł się brylantami papierośnicy.

Koło biesiadników zacieśniało się, nastrój przy stole panował coraz gorętszy, a każde odezwanie się księcia spotykane było wybuchami rozgłośnych śmiechów.

Podziwiano papierośnicę, która była istotnie arcydziełem sztuki jubilerskiej. Przy okazji książę-generał opo-

wiadał dzieje papierośnicy, która została mu ofiarowana przez rodaków z Kaukazu: stanowiąc miała naidroższą w życiu jego pamiątkę.

Dobrze już dniało, gdy generał w najbardziej różowym humorze, otulony w olbrzymie futro siadł z adiutantem do powozu, żegnając wszystkich serdecznie.

„Rysaki” ruszyły z kopyta i za chwilę salonka podążyła ku Warszawie.

Po dwóch dniach nadszedł ze stolicy telefonogram, który stał się dla policji łódzkiej, a raczej szefa „syskowno oddzielenia” — Kowalika przysłowionym piorunem z jasnego nieba.

Oto, ni mniej ni więcej, księciu zgłębła papierośnica. Nigdzie indziej, tylko w Łodzi, właśnie na owym fatalnym bankiecie, bo po przyjeździe do Warszawy nie znalazł jej w kieszeni munduru!

Sprawa była wysoce delikatna, zwłaszcza, że ze względu na „wysokopostawione” towarzystwo bankietu — mowy nie mogło być o śledztwie — zaś z Warszawy kategorycznie domagano się natychmiastowego odnalezienia papierośnicy, choćby spod ziemi.

Ulubiona, pamiątkowa papierośnica „samego” generał - gubernatora! Kowalik szalał i bliski był samobójstwa.

Wreszcie ktoś z otoczenia jego wpadł na koncept, by zebrać potrzebna na ten cel dość wysoka — bo sięgająca kilkudziesięciu tysięcy rubli sume — i natychmiast udać się do jubilera na Kaukaz i zamówić duplikat drożocennego cacka.

Pieniądze oczywiście znalazły się błyskawicznie i po kilku dniach zameldowała się w adiutanturze generał-gubernatorstwa w Warszawie delegacja łódzka, pragnąca doreczyć ekscelencji zapomnianą w Łodzi papierośnicę.

Generał przyjął delegację i szeroko

otworzył oczy ze zdumienia:

— Jakto, panowie przywoża mi papierośnicę? Przecież ja ja po dwóch dniach znalazłem za mankietem podróżnego futra.

Jak wycofała się „delegacja” z gabinetu ekscelencji — historia milczy.

Dość na tem, że całe zdarzenie szerego już kolportowane z ust do ust w Łodzi, przedostało się na famy piśm petersburskich, w postaci arcyzdolnych feljetonów, w których łódzcy gorliwyczynownicy znaleźli wierne choć niezbyt przyjemne odbicie.

I oto pewnego dnia po ukazaniu się feljetonów w prasie rosyjskiej w gabinecie s. p. redaktora Garlikowskiego ostro zadzwieczał dzwonek telefonu, a ze słuchawki popłynął miodowo-słodki monolog:

— Drogi redaktorze, tu mówi inspektor do spraw prasowych. Wiecie ja w sprawie tych feljetonów, co to w stolicy napisali. Dowcipnie, bo dowcipnie, należało im się to durniom, ale coź robić, redaktorze. Trzeba im to darować — władzy nie można ośmieszać. Zresztą ja o to bardzo proszę, żebyście nie robili z tego przedruku, choć jeśli chcecie — możecie. Ja tylko bardzo proszę, nu... po koleżeńsku!

Dziennikarz podroczył się trochę z cenzorem i laskawie się do prośby przychylił.

Cenzor rosyjski prosił rzadko. A choć prosił pokornie, lecz nie spełnił prośby było bardzo ryzykowne i skończyć się mogło w każdym wypadku poważnie.

Tak tedy wiadomość o zaginionej papierośnicy generał - gubernatora pozostała pod sukmem.

Niewiadomo również, co się stało z duplikatem papierośnicy, bo pewnym jest, że ks. Imeryteński jej nie przyjął.

A.

Rozmaitości ze świata

Spór o portret matki ministra Edena skończył się wyrokiem, skazującym upartego malarza. — Zemsta urażonego artysty. — Zmartwienia zakochanego baroneta

SKŁAD NOWEJ IZBY GMIN. Nowy parlament angielski ma ciekawe oblicze...

Sir Timothy Eden, brat angielskiego ministra spraw zagranicznych, beniaminka Ligi Narodów...

w tej sprawie jest to, abym zdołał stworzyć portret pięknością godny modelki. Co do ceny... Moore, zdaje się, mówił o 100—150 funtach.

Portret, a raczej mały, niezwykle piękny portrecik, został ukończony w dniu świętego Walentyna. W tym dniu, według starej tradycji...

Ponieważ szereg listów sir Williama, upominających się o wydanie portretu, pozostał bez odpowiedzi...

Sprawa została wyznaczona na dzień 6 marca 1895 roku w Paryżu. W przeddzień rozprawy nastąpiła sensacja. Whistler za pośrednictwem adwokata...

Wśród posłów znajduje się 19 przedstawicieli arystokracji rodowej; dalej sasiada na ławie poselskich 97-miu przedstawicieli szlachty...

Wśród posłów znajduje się 19 przedstawicieli arystokracji rodowej; dalej sasiada na ławie poselskich 97-miu przedstawicieli szlachty...

MENU NA BANKIETACH KUCHARZY.

W hotelu Carlton w Londynie odbył się bankiet okazji międzynarodowego zjazdu kucharzy...

CUDA DZIEJA SIĘ W EKSPORCIE.

„Excelsior” podaje w korespondencji ciekawy fakt. Korespondent tego pisma, Webb Miller...

WEMOWLE DYKTATOREM MODY.

Przywrotna księżniczka i księżniczka Kent została ochrzczone w prywatnej kaplicy pałacu Buckingham...

NASZ PRZEMYSŁ KRAJOWY.

Wieloletni „Daimon”, Polska Fabryka Ogniwa i Baterji, Sp. z o. o. w Starogardzie...

WSZYSTKO DLA CIEBIE!

Tysiąc mózgow ludzkich całej kuli ziemskiej wyciąga wszystkie swoje siły, by wynaleźć...

Ojciec przyszłego urodzonego ministra miał niezwykle piękną żonę i był w niej zakochany na zabój. Nie starał się zresztą wcale maskować swego uczucia...

Whistler bawił podówczas w Paryżu. Nie mogąc zrezygnować ze swego marzenia baronet zwrócił się do znakomitego malarza za pośrednictwem paryskiej Galerie Goupil...

Odpowiedź nadeszła, ale warunki, postawione przez Whistlera, — 525 funtów, — przeraziły baroneta...

„Drogi sir Williamie Eden! Przekazano mi Pański list. Oczywiście namaluję ten portret i jestem pewien, że uzgodnimy cenę. Jedyną rzeczą ważną

Sir William miał jaknajlepsze intencje i był szczerze zachwycony portrekiem, portrecik ten jednak wydawał mu się taki minimalny, że uważał za naturalne zapłacić zań minimalną cenę.

W odpowiedzi na ten czek i załączony bardzo serdeczny bilecik, baronet otrzymał list treści następującej: „Mój drogi sir Williamie! Jestem w posiadaniu Pańskiego Walentyna. Jest Pan naprawdę wspaniały i skorzystał Pan na całej linii. Nie pozostaje mi nic innego, jak wyrazić życzenie, aby mój obrazek stał się nas godny. Liczę też na uprzejmą obietnicę lady Eden, że pozwoli mi wykonać jeszcze kilka drobnych poprawek. Była ona przez cały czas bardzo cierpliwa i bardzo dobra. J. Mc. N. Whistler”.

List ten mówił wyraźnie, że malarz poczuł się urażony. Ale teraz z kolei poczuł się urażony baronet. Pobiegł on natychmiast do malarza i zapytał: — „Co ma oznaczać ten list? Pan zdaje się zarzuca mi skąpstwo. Proszę podać mi swój czek; przysięgam, że już dla pana drugi na 150 funtów.”

— „Zapóźno — odparł sucho malarz. — I zaczęła się wojna. Naprawdę lady Eden, chcąc ją zażegnać, napisała list do artysty z zapytaniem, kiedy ma mu pozować do poprawek. Whistler nie odpowiedział na ten list. Zainkasował natomiast czek Edena, wystawił portrecik na wystawie w Galerie Goupil i... zatrzymał go dla siebie.

Rewja królewska w Rzymie.



W Rzymie odbyła się wielka rewja królewska garnizonu, którą odebrał Mussolini. W rewji wzięło udział 20.000 wojska.

„SWIAT SIĘ ZACZAŁ DZIŚ...” Przebojowa piosenka EUG. BODO z filmu „JAŚNIE PAN SZOFER” Dziś w „CASINIE”

Whistler nie zwrócił otrzymanych za portret pieniędzy?

„Nie zwróciłem pieniędzy jedynie w tym celu, aby lord Eden musiał przyjechać i upomnieć się o nie wobec całego Paryża.”

Wyrok w sprawie z dnia 6 marca 1895 roku nakazał malarzowi zwrócić baronetowi portret w jego stanie pierwotnym, zwrócić 100 funtów i zapłacić 1000 funtów odszkodowania.

Wyrok w sprawie z dnia 6 marca 1895 roku nakazał malarzowi zwrócić baronetowi portret w jego stanie pierwotnym, zwrócić 100 funtów i zapłacić 1000 funtów odszkodowania.

I na tem zakończyła się ta zabawna historia.

Ale sir William Eden i Whistler pozostali już na zawsze śmiertelnymi wrogami. I biedny zakochany baronet nigdy nie doczekał się spełnienia swych marzeń: w galerji portretów jego pięknej żony brakowało portretu matki baroneta, a w zbiorze portretów jego baroneta nie było portretu matki baroneta.

Życie społeczne.

ODCZYT SEN. M. MALINOWSKIEGO W KLUBIE PRACOWNIKÓW „ZJEDNOCZONE”

W sobotę, dnia 23-go b. m., znany działacz niepodległościowy, senator Marjan Malinowski, wygłosił odczyt w sali klubu prac. Zjednocz. Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana...

W odczyt p. t. „Rola klasy pracującej w dobie obecnej” sen. Malinowski scharakteryzował stosunki gospodarcze, panujące w różnych krajach, poczem wskazał na obowiązki i zadania klasy pracującej w Polsce, jako ważnego czynnika twórczego w państwie.

W. I. Z. O.

Dziś, we wtorek, dnia 26-go b. m., o godzinie 4.15 po poł. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się pierwszy wykład p. dr. I. Ormiana z cyklu „Co o Palestynie wiedzieć powinniśmy”.

W środę, dnia 27-go b. m. o godz. 7-jej wieczorem odbędzie się herbata towarzyska, połączona z referatem dr. J. Szoszkiesia n. t. „Moje wrażenia z lotu do Palestyny i Bagdadu”.

GDZIE MOŻNA SIĘ BAWIĆ?

Najlepiej się bawią łodźnianie w eleganckim i wytwornym lokalu „Tabarin”, gdzie miłe i beztrudno upływa czas. Sensacją programu artystycznego jest angielski duet Overbury, znany ze swych licznych sukcesów, odniesionych w największych lokalach zagranicznych. Podobają się także bardzo występy polskiego duetu Lewandowskich, popisujących się w tańcu akrobatycznym. Reszty programu dopełniają piosny trzech dobrych tancerów — Leszko, Kolin i Renee. W przerwach między występami artystycznymi na pięknie oświetlonym parkiecie odbywają się tańce przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota, która repertuar swój uzupełnia stale najnowszymi przebojami tanecznymi. Zabawa w „Tabarinie” dostępna jest dla wszystkich. Codziennie odbywają się bowiem fejsy z pełnym programem na których pobiera się bardzo niskie ceny za konsumpcję.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Obrona franka Ulgi przy świadczeniach przemysłowych

Paryż, w listopadzie.

Od czasu dewaluacji angielskiego funta i amerykańskiego dolara, frank francuski jest przedmiotem systematycznych ataków z zewnątrz. Był moment, — kiedy Lavalowi udało się drogą stanowczych zarządzeń przerwać kampanję na rzecz dewaluacji i położyć kres niepewności walutowej. Obecnie jednak kampanja ta znów została podjęta i już zaczyna dawać owoce.

Dnia 14 listopada francuzi dowiedzieli się, że Bank Francuski podwyższył stopę dyskontową z 3 na 4 proc. — środek bardzo niepopularny i stosowany tylko w wyjątkowych wypadkach.

Co spowodowało, iż dyrekcja Banku Francuskiego zdobyła się na taki krok?

Wystarczy zapoznać się z tygodniowym bilansem banku, by zrozumieć, o co chodzi. Ze skarbca bankowego rozpoczęła się ucieczka zapasów złota. W ciągu jednego tygodnia zapas złota zmniejszył się o 667 milionów franków. W przeddzień podniesienia stopy dyskontowej odpływ złota, w ciągu jednego tylko dnia, przekroczył sumę 200 milionów franków. Gdyby w dalszym ciągu odbywało się to w takim tempie — zapas złota w ciągu tygodnia zmniejszyłby się o miliard franków. Trzeba więc było zastosować radykalne środki.

Pozatem, wkłady w kasach oszczędnościowych przewyższają zazwyczaj zwroty. W pierwszej połowie listopada suma zwrotów przewyższała sumę wkładów o 41 milionów franków. Bardzo czułym barometrem nastrojów giełdowych jest również kurs 3-procentowej renty państwowej. Po opublikowaniu dekretów Laval kurs renty wynosił 87,97. W ostatnim tygodniu spadł on do 73,65. Tak niski jeszcze kurs państwowej nie notowano.

Oczywiście, nie należy wyolbrzymiać i przesadzać w ocenie tych faktów. Ale niepodobna też negować powagi sytuacji. Wiosną bieżącego roku Lavalowi udało się uchronić frank od upadku i skarb od bankructwa. Ale zbliża się sesja parlamentu, kończy się okres rządów silnej ręki i, jak się tu w Paryżu mówi — „polityka wstępuje w swoje prawa“.

Komisja finansowa parlamentu znaczną większością głosów już odrzuciła szereg reform, wprowadzonych przez rząd. Równowaga budżetowa, z takim trudem osiągnięta przez Laval, znów znajduje się pod groźbą załamania, tembardziej, że komisja zapowiedziała powiększenie wielu kredytów.

Laval zjawił się na posiedzenie komisji i oświadczył:

— Zgadzam się na wszystkie wasze zmiany pod jednym warunkiem — równowaga budżetowa nie może być pod żadnym pozorem naruszona.

A minister skarbu Renier wręcz zagroził:

— Rząd będzie bronił równowagi budżetowej aż do ostateczności. Albo panowie zastanowią się nad tem co robią, albo my odejdziemy...

Wyobraźmy sobie, że komisja finansowa pójdzie na ustępstwa i przyjmie budżet w formie, proponowanej przez rząd. Ale to jeszcze nie wytrąca broni z rąk zwolenników dewaluacji, którzy już rozpoczęli swą akcję w parlamencie.

Partja „dewaluacionistów“, na której czele stoją b. minister skarbu Paul Reynaud i arcybilioner, poseł i wydawca dziennika „Petit Journal“ Denoillier, jest bardzo silna. Pierwszy z nich wysuwa stale, jako przykład, doświadczenie Anglii i Belgii, gdzie po odejściu od złotego parytetu nastąpiło ożywienie ekonomiczne. Drugi twierdzi, że zasada „frank równa się czterem sousom“, która niegdyś wprowadził Poincaré, jest doskonała i powinna być bezwzględnie zastosowana. Ale po dewaluacji funta i dolara frank francuski podniósł się automatycznie i kosztuje obecnie nie cztery, lecz osiem sousów.

Przeciwnicy dewaluacji natomiast wskazują, że ceny w Anglii i Belgii stale się podnoszą. Dewaluacja zrujnuje miliony francuzów. Ucierpią robotnicy, pra-

Rozszerzenie ulg dla przedsiębiorstw handlu towarowego. — Trzecia Kategoria dla pośredników handlowych

Inowacja w dziale ulg dla przemysłu

Wczoraj nadszedł do Łodzi okólnik min. skarbu w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1936. Jak już pokrótce donosiliśmy, poza ulgami, stosowanymi już w roku bież., przewiduje on dalsze ułatwienia dla handlu i przemysłu.

Ulg, przyznane w omawianym okólniku z urzędu (bez składania podań) są następujące:

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU TOWAROWEGO wykupują świadectwa 3-ej kategorii zamiast 2-ej jeżeli obrót ich w r. 1934 nie przekraczał 50 tys. zł. rocznie (w stosunku do obecnych ulg suma obrotu podwyższona została o 5 tys. zł.). Jeśli obrót w roku 1934 nie przekraczał 15 tys. zł. — wykupują 4 zamiast 3-ej kategorii (bez zmian), natomiast za cenę półrocznego świadectwa przemysłowego 4-ej kategorii, mogą być prowadzone przedsiębiorstwa handlu towarowego, jeżeli obrót ich w r. 1934 nie przekraczał 5 tys. zł. rocznie.

Dużą inowacją stanowi przyznanie ulg

POŚREDNIKOM HANDLOWYM. Mają oni prawo wykupywać świadectwa 2-ej kategorii za cenę świadectwa półrocznego, jeżeli suma ich przewiła nie przekraczała w r. 1934 — 5.000 zł.

Rozszerzone zostały ulgi dla **PRZEDSIĘBIORSTW GASTRONOMICZNYCH**

(restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie), które mają prawo wykupywać świadectwa 1-ej kategorii za cenę świadectwa półrocznego, jeżeli obrót ich w r. 1934 nie przekraczał 300 tys. zł. rocznie; świadectwa 3-ej zamiast drugiej kategorii mogą nabywać jeżeli obrót ich w roku wymienionym nie przekraczał 25 tys. zł., względnie jeżeli nie prowadzą handlu spirytusem (wódkami) i zatrudniają nie więcej niż 10 osób, licząc w tem właściciela i członków rodziny; świadectwa 4-ej zamiast drugiej kategorii zakłady gastronomiczne mogą wykupywać wówczas, gdy obrót ich w r. 1934 nie przekraczał 5 tys. zł., względ-

nie gdy zatrudniają najwyżej 3 osoby łącznie z właścicielem i członkami rodziny.

PRZEDSIĘBIORSTWA KINEMATOGRAFICZNE

wykupują świadectwa następujące: 1-ej kategorii za cenę świadectwa półrocznego, jeżeli obrót ich w r. 1934 nie przekraczał 200 tys. zł.; 2-ej kategorii, jeżeli obrót (zawsze w r. 1934) nie przekraczał 100 tys. zł.; 2-ej kat. za cenę świadectwa półrocznego, jeżeli obrót nie przekraczał 50 tys. zł., 4-ej kat. jeżeli obrót nie przekraczał 15 tys. zł., 4-ej kat. za cenę świadectwa półrocznego, jeżeli obrót nie przekraczał 5 tys. zł.

Pewne ulgi przyznane zostały również **PRZEDSIĘBIORSTWOM PRZEWOZOWYM I AUTOBUSOWYM.** Wykupują one świadectwa 3-ej kat., jeżeli utrzymują najwyżej 2 samochody ciężarowe, wzgl. 2 autobusy.

Ulgami objęte zostały również księgarnie, wypożyczalnie książek, apteki, hotele, pensjonaty i pokoje meblowane, przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży wyrobów tytoniowych i t. d.

Dość jeszcze należy, iż od obowiązków wykupywania odrębnych świadectw przemysłowych zwolnione zostały przedsiębiorstwa handlowe, prowadzące drobną sprzedaż wyrobów tytoniowych (w tym samym lokalu) oraz uboczną sprzedaż krajowych pism periodycznych.

Tyle, jeżeli chodzi o handel.

W zakresie ulg dla **PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH**

tegoroczny okólnik min. skarbu wprowadził zasadniczą inowację. Polega ona na rozbięciu przedsiębiorstw V-ej kategorii na dwie grupy. Do pierwszej zaliczone zostały zakłady przemysłowe, wymienione w części II, lit C rozdział XVIII taryfy stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o podatku przemysłowym, do grupy drugiej — zakłady, wymienione w rozdz. XIX tej taryfy.

Pierwsza grupa, obejmująca, wiadomo, m. in. przedalnie, pliczanie, farbiarnie, apretury, wytwórnie oleju, mydła, kosmetyków, wreszcie garbienie i t. p. — ma prawo, wykupując świadectwo V-ej kat., zatrudniać 70 robotników przy fabrykacji ręcznej i przy fabrykacji mechanicznej. W przypadku gdy przedsiębiorstwo, w którym wykupują świadectwo V-ej kategorii, nie posiadałoby dotychczas ulg — nie rozszerzono.

Natomiast dalsze ulgi używane przez przedsiębiorstwa, zaliczone do drugiej grupy, obejmującej m. in. tkalnie i zakłady rzemieślnicze. Powyższe przedsiębiorstwa mogą zatrudniać przy wykupieniu świadectwa — 100 robotników przy fabrykacji ręcznej i 50 przy fabrykacji mechanicznej.

W roku bież. i latach poprzednich nie było tego rodzaju różniczkowania przedsiębiorstw przemysłowych w danej kategorii. Stanowiły one jedną grupę i z jednakowych ulg korzystały (35 robotników). Na r. 1936 rozszerzono ulgi tylko dla pewnego rodzaju zakładów przemysłowych, wykluczając z udziału w nowych ułatwieniach ważną grupę przedsiębiorstw, stanowiących w naszym przemyśle grupę reprezentowaną. To nieoczekiwane różniczkowanie w przywołanym przedsiębiorstwie przemysłowym, w którym oczekiwał, iż w obecnej sytuacji zostanie jednolicie potraktowany.

Jeżeli chodzi o pozostałe kategorie przedsiębiorstw przemysłowych, kres ulg, z jakich dotychczas korzystały, nie został zmieniony. Kat. VI — zatrudniać 25 robotników przy fabrykacji ręcznej i 15 przy fabrykacji mechanicznej, kat. VII — 12, wzgl. 10 robotników.

ULGI NA PODSTAWIE PODAŃ

Wszystkie omówione wyżej ulgi, tak dla handlu, jak i przemysłu, przyznawane są, podkreślamy to raz jeszcze — z urzędu t. j. bez potrzeby składania indywidualnych podań. (Ciąg dalszy na str. 11)

Ucieczka od franka francuskiego

Ponowna podwyżka stopy procentowej. — Znaczny odpływ złota z Banku Francji

Warszawa, 25 listopada.

(Pat) — Na dzisiejszych giełdach walutowych nie zanotowano w porównaniu z kursami sobotnimi, żadnych poważniejszych zmian. Innymi słowy, trwająca wciąż

UCIECZKA OD FRANKA FRANCUSKIEGO.

powodowała utrzymywanie się — mimo interwencji — funta, dolara i belgi na wysokim poziomie. Dalsze osłabienie na tomiast wykazał frank szwajcarski, co tłumaczyć należy nie tylko wpływem niepokoju na rynku francuskim, ale rów-

noważnością, rentjerzy. Odejście od złotego parytetu może wprowadzić tylko chwilową ulgę. To nie jest lekarstwo, lecz narkoza, która na krótką chwilę koi ból. Ale później ból powraca ze zdwojoną siłą.

Laval oświadczył wręcz: — Dopóki ja stoję na czele rządu — dewaluacji nie będzie.

Ale we Francji rządzi parlament. Laval może odejść bezpośrednio do zebrań parlamentu, zmuszony do tego przez wynik głosowania. Cała sprawa opiera się obecnie tylko na tem, jak długo Laval utrzyma władzę.

Niedawno jeszcze była chwila, kiedy

niez trudnościami budżetowymi, które w całej pełni wychodzą na jaw w czasie debat nad preliminarzem na rok przyszły.

Dewiza na Londynie pozostała na wszystkich giełdach dokładnie na poziomie kursów sobotnich. Dewiza na Nowy Jork również pozostała bez zmian z wyjątkiem giełdy w Zurychu, gdzie jeszcze zwykowała. Dewiza na Brukselę wzmocniła się w Zurychu i w Warszawie, natomiast w Paryżu raczej nieco osłabła — do poziomu górnego punktu złota.

Dewiza na Zurych była notowana: w Warszawie 171,90 wobec 172,10 w sobotę, w Paryżu przy otwarciu 490,87, (a

wydawało się, że dni jego są policzone.

Później niebezpieczeństwo minęło. Obecnie niebezpieczeństwo to zdaje się odrażać. Wprawdzie w kołach politycznych nastąpiło pewne otrzeźwienie, ale głosy opozycji są coraz liczniejsze.

Mówią tu powszechnie, że główny atak na Lavalę wychodzi z kół otaczających Herriota, który pragnie powrócić w charakterze ministra spraw zagranicznych. Z drugiej jednak strony Herriot usiłuje przekonać radykałów o konieczności nieczynienia przeszkód Lavalowi, którego zadaniem jest obrona franka.

Andrzej S.

więc blisko dolnego punktu złota), wobec 491,25.

Dewiza na Amsterdam nieznacznie osłabła w Warszawie, nieznacznie wzmocniła w Paryżu, natomiast w Brukseli — w związku z osłabieniem franka szwajcarskiego — poważnie wzmocniła.

Ponowna (trzecia skolej w ciągu ostatnich dwóch tygodni) podwyżka stopy procentowej przez Bank Francji (dyskonto 5 do 6 proc.) — o ile nie zajdą okoliczności, wpływające uspokajająco na obrotowy powinno raczej wpłynąć na dalszy wzrost zamieszania na rynku francuskim.

Wbrew niektórym optymistycznym przewidywaniom, wypowiedzianym przez pewne nisma francuskie, okazuje się, że w chwili obecnej, że odpływ złota z Banku Francji w tygodniu zakończony w dniu 22-go b. m. (bilans za ten okres ogłoszony w dniu 28-mym b. m.) wyniósł około półtora miljarda franków, z czego dane te okazały się ściśle, to nastąpił w bilans Banku Francji wykazujący odpływ złota w wysokości poniżej 69 miliardów franków.

Francuskie koła finansowe, przywołując gwałtowny odpływ złota z Banku Francji, cji akcji politycznej z zewnątrz, i z sytuacji międzynarodowej i chęci warcia nacisku na rząd Laval.

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych

(Dalszy ciąg).

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych (Dalszy ciąg). Izby i Urzędy skarbowe mogą przyznawać dalsze jeszcze ulgi ale na podstawie podań. Dotyczy to wszystkich przedsiębiorstw, powstałych po r. 1934, z którego obrót jest podstawą ulg z urzędu. Kompetencje Izby i Urzędów zostały w sprawach w pewnym stopniu rozszerzone. Izby Skarbowe mogą udzielić zezwoleń na wykupienie świadectw przemysłowych 3-ej zamiast 2-ej kategorii przedsiębiorstw handlowych powstałym w r. 1935 i 36 a na przedsiębiorstwom, istniejącym w r. 1934 w wypadkach nieobjętych okólnem ministerjalnym. Zezwoleń na udzielenie świadectwa 4-ej zamiast 3-ej kategorii w tych samych wypadkach udziela już urzędy skarbowe.

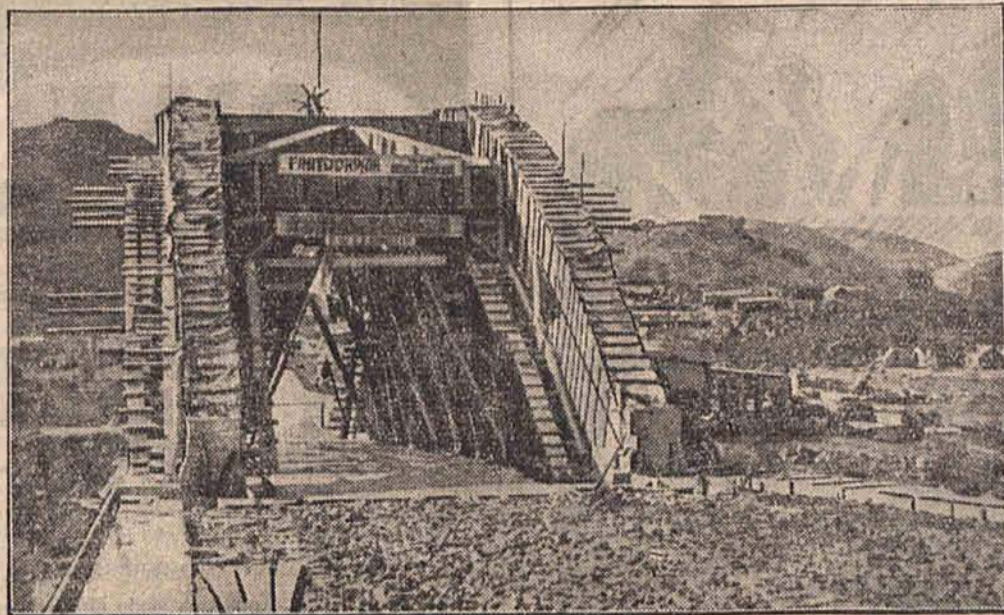
Zatem urzędy skarbowe mogą udzielić zezwoleń na wykupienie świadectwa 4-ej kategorii jeżeli obrót w r. 1934 nie przekroczył 2000 zł. (Do posiadania tego rodzaju świadectwa obowiązują — jak wiadomo — zakłady, których obrót wynosił najwyżej 5 tys. zł. Urzędy skarbowe mogą również udzielić zezwoleń na wykupienie świadectwa w obrotu rocznego przedsiębiorstwom o obrocie rocznym i obnośnym. Podania o ulgi należy wnosić do urzędu skarbowego najpóźniej do 31 grudnia 1935. Podania zgłoszone po tym terminie rozpatrywane będą. Przedsiębiorstwa, uruchamiane w r. 1936 winny wnieść podania o przyznaniu świadectwa w terminie 2 miesięcy, zaś postanowienia Izby Skarbowych w sprawie podania do 2 miesięcy, zaś postanowienia urzędów skarbowych w terminie 6 tygodni od daty złożenia podania. W tym względzie okólnik obecnie się różni od okólnika z poprzednich. Wprowadza na zasadzie, mającej przeciwdziałać w załatwianiu podań płatniczym, ustanawia mianowicie, iż w wyjątkowych przypadkach, w których odpowiedź jednoznacznie nie nadejdzie w przewidzianym terminie (2 miesiące, wzgl. 6 tygodni), oznaczać to będzie, iż podanie zostało uwzględnione i ulga przyznana.

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych (Dalszy ciąg). Izby i Urzędy skarbowe mogą przyznawać dalsze jeszcze ulgi ale na podstawie podań. Dotyczy to wszystkich przedsiębiorstw, powstałych po r. 1934, z którego obrót jest podstawą ulg z urzędu. Kompetencje Izby i Urzędów zostały w sprawach w pewnym stopniu rozszerzone. Izby Skarbowe mogą udzielić zezwoleń na wykupienie świadectw przemysłowych 3-ej zamiast 2-ej kategorii przedsiębiorstw handlowych powstałym w r. 1935 i 36 a na przedsiębiorstwom, istniejącym w r. 1934 w wypadkach nieobjętych okólnem ministerjalnym. Zezwoleń na udzielenie świadectwa 4-ej zamiast 3-ej kategorii w tych samych wypadkach udziela już urzędy skarbowe.

Zatem urzędy skarbowe mogą udzielić zezwoleń na wykupienie świadectwa 4-ej kategorii jeżeli obrót w r. 1934 nie przekroczył 2000 zł. (Do posiadania tego rodzaju świadectwa obowiązują — jak wiadomo — zakłady, których obrót wynosił najwyżej 5 tys. zł. Urzędy skarbowe mogą również udzielić zezwoleń na wykupienie świadectwa w obrotu rocznego przedsiębiorstwom o obrocie rocznym i obnośnym. Podania o ulgi należy wnosić do urzędu skarbowego najpóźniej do 31 grudnia 1935. Podania zgłoszone po tym terminie rozpatrywane będą. Przedsiębiorstwa, uruchamiane w r. 1936 winny wnieść podania o przyznaniu świadectwa w terminie 2 miesięcy, zaś postanowienia Izby Skarbowych w sprawie podania do 2 miesięcy, zaś postanowienia urzędów skarbowych w terminie 6 tygodni od daty złożenia podania. W tym względzie okólnik obecnie się różni od okólnika z poprzednich. Wprowadza na zasadzie, mającej przeciwdziałać w załatwianiu podań płatniczym, ustanawia mianowicie, iż w wyjątkowych przypadkach, w których odpowiedź jednoznacznie nie nadejdzie w przewidzianym terminie (2 miesiące, wzgl. 6 tygodni), oznaczać to będzie, iż podanie zostało uwzględnione i ulga przyznana.

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych (Dalszy ciąg). Izby i Urzędy skarbowe mogą przyznawać dalsze jeszcze ulgi ale na podstawie podań. Dotyczy to wszystkich przedsiębiorstw, powstałych po r. 1934, z którego obrót jest podstawą ulg z urzędu. Kompetencje Izby i Urzędów zostały w sprawach w pewnym stopniu rozszerzone. Izby Skarbowe mogą udzielić zezwoleń na wykupienie świadectw przemysłowych 3-ej zamiast 2-ej kategorii przedsiębiorstw handlowych powstałym w r. 1935 i 36 a na przedsiębiorstwom, istniejącym w r. 1934 w wypadkach nieobjętych okólnem ministerjalnym. Zezwoleń na udzielenie świadectwa 4-ej zamiast 3-ej kategorii w tych samych wypadkach udziela już urzędy skarbowe.

Włosi budują mosty w Abisynji



Na zdobytych terenach włosi szybko budują drogi i mosty. Oto widzimy most żelazno-betonowy, budowany na froncie północnym.

Nowelizacja podatku dochodowego

Sześć dekrety oszczędnościowych

Ukazał się nr. 85 Dziennika Ustaw, zawierający sześć dalszych dekrety oszczędnościowych, uchwalonych na przedostatnim posiedzeniu Rady Ministrów.

Dotyczą one nowelizacji ustaw: o państwowym podatku dochodowym, o pobieraniu odsetek od zaległości w podatkach państwowych i innych daninach publicznych, o pomocy finansowej instytucjom kredytowym, o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych, o za-

opatrzaniu inwalidzkim i o zaopatrzeniu byłych skazańców politycznych.

W tymże Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, znoszące dotychczasowy nadwyżkowy podatek od niektórych zajęć zawodowych, pobierany od rejentów, komorników i pisarzy hipotecznych oraz mniejszej wagi rozporządzenia min. Opieki Społecznej i min. Rolnictwa i dwa oświadczenia rządowe o przystąpieniu W. M. Gdańska do układu między Polską a Irlandią i Austrią.

Upadłość firmy „A. Prussak”

Bilans firmy, zamknięty sumą 4607 tys. złotych

Firma „A. PRUSSAK Przemysł Włny” zwróciła się do sądu handlowego o ogłoszenie jej upadłości.

Firma „A. Prussak”, prowadząca we własnych budynkach fabrycznych, przy ulicy Gdańskiej 137/9/41 w Łodzi przedzanież zgrzebna o 7 zespołach, 5800 wrzecionach i 150 krosnach znajdowała się od pewnego czasu w trudnościach płatniczych ze względu na wytworzone ostatnio brak kapitału obrotowego, straty na odbiorcach i drogi kredytu. Nagłe cofnięcie ostatnio kredytu surowcowego i finansowego ze strony największego wierzyciela firmy zmusiło ją do wystąpienia do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

Przedstawiony przez firmę bilans, sporządzony na 30 czerwca 1935 r. zamknięty, jest sumą 4.607.004 zł., przy czym w aktywach oszacowano: nieruchomości na kwotę 1.256.343 zł., zaś maszyny i urządzenia fabryczne — na 947.840 zł. Wartość towaru wynosił w gotówce 82.044 zł., na składzie w Warszawie — 32.897 zł., na konsygnacji — 17.079 zł., surowego na składzie — 20.782 zł., w wykończalni 175.657 zł. Razem towary — 328.400 zł. Surowiec — wełna i odpadki — 104.167 zł., przedza — 63.025 zł., razem 167.192 zł. Dłużnicy — 608.113 zł., wierzyciele 153.745 zł., rachunek strat i zysków od r. 1928 — 30 czerwca 1935 roku — 1.058.120 zł.

Bilans Banku Polskiego

W drugiej dekadzie listopada zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 4,6 milj. do 442,0 milj. zł. oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz o 2,6 milj. do 19,0 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów spadła o 11,4 milj. do 838,7 milj. zł., przy czym portfel wekslowy zmniejszył się o 18,8 milj. do 695,9 milj. zł., natomiast portfel dyskont. biletów skarbowych wzrósł o 0,8 milj. do 68,5 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 66 milj. do 74,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 22,0 milj. do 44,2 milj. zł.

Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” uległy wzrostowi o 3,4 milj. do 180,1 milj. zł., druga o 1,3 milj. do 341,1 milj. zł. Natomiast platne zobowiązania Banku wzrosły o 35,8 milj. do 198,5 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — uległ spadkowi o 32,0 milj. do 968,4 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 414,2 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 11 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc. od pożyczek zastawnych — 6 proc.

Po stronie pasywów — kapitał — 669,073 zł., amortyzacja na dzień 31-12. 1934 roku — 648.520 zł., akcepty — 112.126 zł., wierzyciele zabezpieczeni hipotecznie — przedwojenni — 113.050 zł., bieżący — dol. 151.003 — razem wierzyciele — 893.369 zł., wierzyciele uprzywilejowani — podatki i świadczenia — 187.177 zł., wierzyciele — 1.956.661 zł., kary od robotników — 611 zł., sumy przechodnie — 66.313 zł., dłużnicy — 74.151 zł., razem pasywa — 4.607.004 zł.

Sąd ogłosił upadłość firmie „A. Prussak”, Przemysł Włny oraz jej współwłaścicielom — Wolfowi - Władysławowi Prussakowi, Joskowi - Józefowi Prussakowi, Lele-Leonji Prussak, Sarze Prussak, Alfredowi Prussakowi, Stefanji Prussak, Samuelowi-Edwardowi Prussakowi i Racy Reginie Bemskiej.

Jednocześnie sąd wezwał wierzycieli upadłej, aby zgłosili swe pretensje sędziemu komisarzowi (gmach Sądu Okręgowego w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, pokój nr. 107 (Biuro Po-dawcze) do dnia 22 stycznia 1936 r.

Handlarze bawełny przeciwko detalicznej sprzedaży surowca przez agentury

Jak donosiliśmy, jedna z łódzkich agentur bawełnianych rozpoczęła u siebie detaliczną (na bole) sprzedaż surowca, którą dotychczas prowadzili jedynie mniejsi handlarze bawełny. Agentura zorganizowała sprzedaż tę w ten sposób, iż zaangażowała wykwalifikowanych sprzedawców, którzy odwiedzają mniejsze firmy przemysłowe, oliarując im usługi agentury.

Poważnie zagrożeni w swym hycie handlarze bawełny, obawiający się, iż za przykładem tej jednej agentury pójdą inne, wszczęli wspólną akcję, zmierzającą do wycofania się hurtowych dostawców bawełny dla przemysłu ze sprzedaży detalicznej.

Kupcy postanowili zwrócić się z interwencją do Izby Przemysłowo-Handlowej, zrzeczeń kupieckich oraz do zagranicznych domów bawełnianych, których przedstawicielką jest wzmiankowana agentura.

Interwencję swą kupcy motywują tem, iż agentura wyszukuje w danym wypadku swoje stanowisko, jako hurtowy odbiorca bawełny i otrzymywane w związku z tem rabaty, znajduje się więc w stosunku do kupiectwa w uprzywilejowanej sytuacji.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 25 listopada.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były normalne, przy tendencji niejedolitej. Notowano: Amsterdam 359.40 (-10), Bruksela 89.92 (+2), Berlin 213.45, Kopenhaga 117.20 Londyn 26.26, wyplata telegraficzna na Nowy Jork 5.32, Oslo 131.90, Paryż 35.01, Praga 21.97 (-1), Sztokholm 135.35 (-15), Zurych 171.90 (-90), Madryt 72.60. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 153, szyling austriacki 98.25 korona czeska 20.77, frank francuski 34.89, frank szwajcarski 171.90, liry włoskie 32.25, leje rumuńskie 2.67, lity litewskie 123.25, dinary jugosłowiańskie 11.15, gulden gdański 98, funty angielskie 26.24, funty palestyńskie 26.20 dolar 5.32, rubel złoty 4.76, dolar złoty 9, rubel srebrny 1.85, bilon 0.85. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.29.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 95.25 — 95 (-50), Medjolan 4.20 (-10), Ostrowieckie 19.25 — 19.50 Starachowice 31.25 (-25). Zanotowano akcje Norblina bez kuponu za 1934—1935 rok, za kupon ten płać 3.50 zł. Drobną tranzakcją dokonana a nienotowana akcjami Cegielskiego po kursie 8.50 (-25).

PAPIERY PROCENOWE. Dł papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjna i 5 proc. konwersyjna. Notowano 3 proc. budowlana 40—39.85 (-15), 4 proc. dolarowa 52.50 — 52.40 (-60), 5 proc. konwersyjna 62—63.50 (+50), 6 proc. dolarowa 77.50, 7 proc. stabilizacyjna 61.75—61.50 (-25), odcinki po 500 dolarów 62.63—62.50 (-25) listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 43 (-25), 5 proc. Warszawa nowe 49.75 — 50, 5 proc. Łodzi nowe 45.75, 5 proc. Siedlec nowe 34 (-100), 6 proc. obligacje miasta Warszawy 8 i 9-ta emisje 55.50. Drobną tranzakcją dokonana a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 111.15, 5 proc. kolejowa 54, 8 proc. dillonowska 92.50—92.75 7 proc. śląska 69.50, odcinki po 500 dolarów 69.75, 8 proc. listy funtowe Przemysłu Polskiego 90.50 (-50), 5 pr. Warszawy stare 56, 6 proc. obligacje m. Warszawy 6-ta emisja 57.50 (-50), za 7 proc. warszawska dolarowa chciało płać 68.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary sprzedaż 5.315, kupno 5.31, pożycz. budowlana 40.25, — 40.00, dolarówka 53.50 — 53.25, pożycz. inwestycyjna 112.50 — 112.00, pożycz. stabilizacyjna 61.75 — 61.50, 5 proc. L. Z. Łodzi za 33 r. 46.75 — 46.25, Bank Polski 95.50 — 95.00. Sytuacja wyczekująca.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00—14.25, pszenica 19.50—20.00, jęczmień przemysłowy 14.25—14.75, jęczmień browarowy 14.75—15.75, owies jednolity 15.50—16.00, owies zbierany 15.25—15.75, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka żytnia 2) 22.00—22.75, mąka pszena 32.00—34.00, otręby żytnie 8.75—9.00, otręby pszenne 8.25—8.50, otręby pszenne grube 8.75—9.00, rzepak 45.00—46.00, groch Victora 31.00—35.00, makuch lniany 16.00—17.00, makuch rzepakowy 14.00—15.00, ziemniaki jadalne 3.50—3.75, mak niebieski 66.00—68.00.

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW technicznych, PLANÓW budowlanych
na papierach światłoczułych pozytywnych i negatywnych wykonują Zakład klisz reklamowych
telefon 111-72
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 102/3
COPENHAGEN

LEKARZ - DENTYSTA
Kopciowska Sperling
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9—3-ej
Piotrkowska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

Dr. Med. **WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ**
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krta...
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

Dr. **Artur Banasz**
CHIRURG-UROLOG
Wólczańska 23,
tel. 139-88,
od 4 do 6-ej wznowił przyjęcia.

DOKTOR **H. SZUMACHER**
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Dr. **ROJTER**
chor. skóry, włosów i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8—11 i od 2.30 do 9 w niedz. od 9—4-ej.

Dr. **W. BALICKA**
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12,45—2,15 i od 6—8-ej.

DR. MED. **Al. Kopciowski**
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23



Głową pod parasol -
-nogi do kaloszy



98157-51

3.50

Z językiem
i bez języka.

Rata

Bez forszy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!

“OLLA”
Gum..?

BIEGLA, rutynowa, samodzielna
MASZYNISTKA
sekretarka (5 lat
pracy u adwokata)
POSZUKUJE
PRACY w biurze
lub w kancelarii
adwokackiej równie
niez na pół dnia.
Własna maszyna
do pisania. Przyjmuje
przepisywanie do domu.
Łaskawe oferty
do Adm. Republiki
sub. „H. L.” 27

Dr. MED.
WOŁKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych,
moczopłowych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w nle-
dziele i święta od 9-1.

Do akt Nr. Km. 1330/35/VII.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 7-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Żwirki Nr. 26 na zasadzie art. 602
K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia
1935 r. od godz. 11-ej w Łodzi, ul. No-
womiejska 5 u Laiba Joaba odbędzie
się publiczna licytacja ruchomości a
mianowicie: 31 par półbuków dzieci-
nych, 18 par pantofli damskich atlaso-
wych, 14 par pantofli damskich płó-
ciennych, 15 par pantofli damskich skór-
kowych, 25 par bucików damskich, 20
par kaloszy męskich i 2 pary deszczó-
wek damskich oszacowanych na łączną
sumę zł. 740 gr. 60, które można oglą-
dać w dniu licytacji w miejscu sprze-
daży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 14 listopada 1935 r.
Komornik:
(-) K. SOBOLEWSKI.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, tro-
terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czystość szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.



**ROSKOSZNA
DZIECKO**

śmieje się i jest wesołe, gó-
jest zdrowe. Jecoro! wzmac-
nia kości, sprzyja wzrostowi,
zapobiega krzywicy,
wzmacnia ogólnie do-
poprawę zdrowia

**JECORO
BUKOWSKIEGO**
ZAMIAST TRANU

POSZUKUJĘ do dzierżawienia 10
sztatów kortowych wraz z maszynami
pomocniczymi. Pożądane razem z
mornem. Of. pod „M. K.”

POTRZEBNA dobra manicjura
Piotrkowska 35 w podwórzu, tel.
262-09.

Nauka i wychowanie
ARTYSTKA opery moskiewskiej
szkol muzycznych warszawskiej
cie śpiewu, studowanie partii
wych, przygotowanie do radia
strzebska. Wólczńska 78, m. 7,
173-11, od 5-7.

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRA-
CUSKIEGO** — gruntownie
gramatyka, literatura, konwersacja
handlowa korespondencja. Tel.
od godz. 10 do 12-ej rano.

**ANGIELSKIEGO konwersacji i
tury udziela rutynowany nauco-
Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, fra-
dziennie zastać od godz. 4-8 po**

Posady
POTRZEBNY pracownik fryzjerski mę-
ski. Piotrkowska 66 (w podwórzu).

PRACOWNIA ubiorów dla dzieci
niemek „Fillette”, Sienkiewicza
poszukuje zdolnych podreżnych.

FREBLANKA z kompletem dzieci
zainstalować się na nadchodzące
zimmowe przy pierwszorzędnym
nacie. Oferty sub: „Wisłowa
do akwizycji Fuchsa, Piotrkowska
201-62.

20-50.000 ZŁ. GOTÓWKA i wspania-
ca przystąpię do intratnego przed-
siębiorstwa. Zgłoszenia do Admini-
stracji „Młody zdolny kuncie”.

FIRST CLASS ENGLISH correct
dent, trustworthy, speaks several
languages, 25 years business exper-
abroad, good schemer, well aquainted
in England seeks position. Swiat

LICHMANIAK ZYGMUNT, zamieszka-
przy ul. Ogrodowej 24, zagubił
żeczke wojskową wydaną przez
na tem

**DLA CHORYCH na raptury (przepukliny), skrzywienie
kręgosłupa i różne kalectwa!**

Wykonuję specjalne bandaże ortopedyczne, które z naj-
większym skutkiem wstrzymują najzastarzałe i najnie-
bezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. —
Specjalne bandaże ortop. na raptury powrotne po operacji
oraz spec. bandaże brzuszne po operacji ślepej kiszki na
obniżenie żołądka, wnetrzności, obwisłe brzuchy i t. p.
Dla cierpiących na skrzywienie kręgosłupa (garby), gruź-
licę kości i paraliże ortopedyczne. — Specjalne gorsety

i aparaty ortoped. różnych systemów. Sztucz-
ne nogi i ręce aluminiowe (prótezy) dla ampu-
towanych. Na płaskie bolesne stopy (platfus)
specjalne wkładki ortopedyczne podług form
gipsowych z najszlachetniejszego metalu

Specjalny Zakład Ortopedyczny
J. RAPAPORT ze
Lwowa
Łódź, ZAWADZKA 8 (dawn. Wólczńska 10)
Tel. 221-77. CENY PRZYSTĘPNE.

Liczne podziękowania!
Uwaga! Dla Ubezp. w Ubezp. Spo-
tecznej znaczne ulgi!

CASINO
Pocz. 4, 6, 8, 10.
DZIŚ PREMJERA!
— najlepszej i najweselszej komedji polskiej

**JASŃNIE PAN
SZOFER**

W rolach głównych:
E. BODO
INA BENITA
ANTONI FERTNER
ST. WYSOCKA, T. OLSZA.

Scen. i dialogi: K. TOM,
Piosenki: E. SCHLECHTER,
Muzyka: H. WARS,
Reż.: M. WASZYŃSKI.

FRANKI
story, kapy obrusy od naj-
skromniejszych do najwykwint-
niejszych po cenach niższych
wykonuje Pracownia Ręcznych
Robót Piotrkowska 90, tel. 155-99

5-cio pokojowe mieszkanie
w centrum miasta, frontowe, nie wy-
żej II-go piętra, w czystym domu
POSZUKIWANE. Oferty sub „Sło-
neczne” do Republiki.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe
kupuje i płaci najwyższe ceny.
I. Fijałko, Piotrkowska 7.

FORTEPIAN do sprzedania. Obejrzeć
między 3 a 5. Odańska 28, m. 6. 26

SPRZEDAM urządzenie fryzjerskie zlik-
widowanego zakładu bardzo tanio.
Wiadomość Piotrkowska 124 w Zakł.
Fryzjerskim, Rolik. 27

DO SPRZEDANIA metalowa kasa auto-
mat National. Wiadomość w admini-
stracji „Republiki”. 29

SMOKING nowy natchmiast do sprze-
dania bardzo tanio. Adres wskaże „Re-
publika”. 29

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycz-
nych poleca M. Jacobi, Piotrkowska
107, sklep w podwórzu.

DO NABYCIA 3 gazowe piecyki, obejr-
zeć można w klubie szachistów, Piotr-
kowska 74, 16-21. 27

2 MAGLE ręczne do sprzedania z po-
wodu wyjazdu ul. Śródmiejska nr. 39.
Wiadomość na miejscu. 26

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych me-
bli za gotówkę i na dogodnych warun-
kach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany
dwuokienny. Wólczńska 37 m. 1.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany,
komfortowy II p, wzmian na lekcje
francuskiego do oddania. Oferty sub:
„A. S.” do admin.

1 POKÓJ i 3 pokoje z kuchnią z wsze-
kimi wygodami, front I p. do wynaj-
ęcia. Południowa 42 u gospodarza.

POKÓJ słoneczny, umeblowany z nie-
krepującym wełściem, z wszelkimi
wygodami do wynajęcia. Przejazd 30,
m. 20, od 9-11-ej, 3-5-ej i od 9 wiecz.

DO WYNAJĘCIA umeblowany jedno-
okienny pokój z wygodami, Legionów
48 fr. II p. m. 5.

ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje, kuch-
nia, wygódka, III piętro, Nowomiejska
nr. 4. informuje administrator.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
sa najlepszym i najtańszym środkiem
zatknięcia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz. 4) kupić cośkol-
wiek okazynie. 5) dostać posadę 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Lokale

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz
duży sklep z wszelkimi wygodami.
Gaz, elektryczność łazienka Czynsz
niski. Park miejski pośród bloków.
Wiadomość: Administracja Nierucho-
omości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24.
Tel. 181-05 Dojazd tramwajami 4 i 11.

SKLEP kolonialny z urządzeniem i po-
kojem do oddania. Wiadomość w Adm.
Republiki. 29

ELEGANCKI frontowy pokój 1 p.
wszelkie wygody, telefon lepsze mu
panu lub małżeństwu odnajmę, Sienkie-
wicza 37 m. 16.

DWA murowane garaże w śródmieściu
poszukiwane. — Zgłoszenia: Telefon
243-70.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

**PRENUMERATA
„REPUBLIKI”**
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 426 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Stronica ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.